DZIENNIK BAŁTYCKI

Rok XXXVIII nr 219 (11594) Gdańsk, wtorek 9 listopada 1982 r. A B Cena 5 zł

W niektórych rejonach kraju wystąpiły pierwsze opady śniegu. W woj. olsztyńskim śnieg nie utrzymał się zbyt długo. Nz.: stacja meteorologiczna w Dajtkach k. Olsztyna. Zofia Posłowska wykonuje pomiary w zimowej scenerii, po pierwszym opadzie śniegu. CAF — S. Moroz — Telefoto

Spotkanie premiera W. Jaruzelskiego z prymasem J. Glempem

18 czerwca 1983 r. rozpoczęcie pielgrzymki papieża w Polsce

8 bm. gen. armii WOJCIECH JARUZELSKI, prezes Rady Ministrów PRL, spotkał się z prymasem Polski, arcybiskupem JÓZEFEM GLEMPEM. Premier i prymas dokonali przeglądu aktualnej sytuacji w kraju i wyrazili wspólną troskę o zachowanie i umocnienie spokoju, ładu społecznego i sumiennej pracy. Przyjęli też założenia dotyczące przygotowań do drugiej wizyty papieża JANA PAWŁA II w Polsce w roku przyszłym. Władze państwa PRL i Konferencja Episkopatu Polski zaproszą oficjalnie Jego Świątobliwość do rozpoczęcia pielgrzymki w Polsce w dniu 18 czerwca 1983 r.

(PAP)

Ocena sytuacji społeczno-politycznej w kraju

Z prac Rady Ministrów

Biuro prasowe rządu informuje: 8 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Dokonano oceny sytuacji społeczno-politycznej w kraju. Opozycyjne podziemie oraz wrogie ośrodki na Zachodzie nawołują do ponownego zaostrzenia napięcia. Opozycja nie potrafi bezczynnie patrzeć na postępy normalizacji, na stopniową poprawę gospodarki oraz pojawianie się wielu pożytecznych inicjatyw.

Władze PRL wykorzystują wszelkie środki polityczne, aby życie w kraju toczyło się w atmosferze spokoju, by szybciej nastąpiło przezwyciężenie kryzysu. Rząd wyraża nadzieję, że wysiłki, perswazja, otwartość z jaką działa z politycznej inspiracji partii, zgodnie z opinią stronnictw sojuszniczych, środowisk bezpartyjnych — wystarczą dla pokrzyżowania planów organizatorom zamierzonych niepokojów. Ważne jest, aby do wszystkich którzy tego jeszcze nie zrozumieli, dotarła prawda, że strajki i demonstracje są bezsensowne, prowadzą do nikąd i są nielegalne i niebezpieczne.

Jeżeli jednak organizatorzy niepokojów nie wyciągną wniosków z dotychczasowych doświadczeń to władze PRL nie cofną się przed użyciem środków niezbędnych do ochrony spokoju, bezpieczeństwa i niezakłóconej pracy.

Państwo polskie dysponuje wystarczającymi siłami i środkami, aby zapewnić ład i poszanowanie praw w tym wynikających ze stanu wojennego.

Rada Ministrów jest świadoma, że w społeczeństwie istnieje niezadowolenie wywołane nie tylko działalnością przeciwników socjalizmu. Jest ono również konsekwencją głębokiego kryzysu, który pokonujemy. Jednakże tylko konsekwentne, dokonywane w atmosferze spokoju odważne usuwanie jego przyczyn i skutków jest drogą do naprawy Rzeczypospolitej.

W kolejnym punkcie — Rada Ministrów zaznajomiła się z informacją o wynikach społecznej konsultacji wariantów Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego do 1985 roku i wstępnych założeń na lata 1986—1990.

Swoje stanowisko w sprawie wariantów planu określiło X Plenum Komitetu Centralnego PZPR. Opinie sformułowały stronnictwa polityczne, organa doradcze i konsultacyjne.

GOSPODARKA MORSKA

Rada Ministrów określiła podstawowe założenia polityki morskiej.

Niepodważalnym osiągnięciem Polski Ludowej jest rozbudowa a niejednokrotnie tworzenie od podstaw tej gałęzi gospodarki. Wysiłkiem jednego pokolenia stworzono poważny potencjał morski, i włączono go w międzynarodowy podział pracy. Pozycję tę należy utrzymywać i stopniowo wzmacniać. Niezbędna jest większa reorientacja myśli i działań społeczeństwa oraz gospodarki ku morzu, płynącym zeń pożytkom i konieczności jego obrony.

(PAP)

Do mieszkańców Gdańska!

My przedstawiciele organizacji politycznych, społecznych i młodzieżowych, tworzący Tymczasową Radę Miejską Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, zwracamy się do mieszkańców Gdańska w chwili wezwania do organizowania strajków i ulicznych demonstracji. W takiej formie pragną oni wykorzystać dla swoich, obcych nam celów nasze narodowe rocznice.

Mamy tylko jedną Polskę, jedną Ojczyznę, której los zależy przede wszystkim od nas samych — jest to prawda podstawowa. Nikt obcy nie może nas pouczać, jak mamy korzystać z naszych tysiącletnich tradycji narodowych i historycznych.

Nawoływanie do niepokojów ulicznych musi budzić w każdym Polaku uczucie niepokoju, a także oburzenia i protestu. Tym bardziej dziś, gdy na progu remontowania naszego życia społecznego i naszej gospodarki, zwłaszcza w sytuacji trwającego jeszcze stanu wojennego, spokój i porządek publiczny mają dla nas wszystkich wartość najwyższą.

Nasza obecna sytuacja gospodarcza nie jest powodem do satysfakcji dla nikogo, kto dobro Ojczyzny traktuje jako rzecz najwyższej wagi. Ciężko żyje się nam obecnie. Wszyscy płacimy cenę błędów popełnionych w przeszłości, które doprowadziły do stanu kryzysowego gospodarkę kraju. Ale wszystkich nas łączy jedna Ojczyzna — Polska Ludowa. Tylko zgodnym wysiłkiem umysłów i rąk ludzi młodych i starszych, wzajemnym zrozumieniem, możemy wyprowadzić kraj z kryzysu na drogę pomyślnego rozwoju. Tylko mądrze organizowaną na każdym stanowisku, realna praca jesteśmy władni zapewnić godne życie dla wszystkich Polaków. Zajście uliczne, demonstracje czy strajk nie zmienią na lepsze naszej obecnej sytuacji. Spowodują tylko dalszy chaos, dalsze straty a również dalszą dezorientację i demoralizację, zwłaszcza młodego pokolenia.

Musimy sobie wzajemnie zaufać, bo nie ma innej drogi do naprawy Ojczyzny. Musimy wspólnie i zgodnie wydźwignąć nasz dom z istniejących jeszcze niedostatków. Nikt obcy za nas tego nie uczyni — bądźmy świadomi również tej prawdy.

Tymczasowa Rada Miejska Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego w Gdańsku zwraca się do wszystkich mieszkańców o włączenie się do realizacji wspólnego dzieła odrodzenia Ojczyzny. W szczerym i twórczym dialogu wszystkich obywateli widzimy drogę do odrodzenia narodowego. Pragniemy tworzyć platformę tego dialogu. Zapraszamy wszystkich, którzy drogą ideały patriotyzmu, demokracji i socjalizmu, do podjęcia wspólnego działania. Tylko przy okrągłym stole możemy uzgodnić nasze poglądy. Nie dopuszczajmy do siebie myśli o dalszych niepokojach, chrońmy przed niszczeniem nasz wspólny, wielki dorobek, rzetelnie wychowujmy naszą młodzież. Zwracamy się również do służb porządkowych Polski — ludzi, którym w obecnej sytuacji przyszło wypełniać szczególnie odpowiedzialną rolę. Wykonując codziennie swe trudne obowiązki miejcie świadomość tego faktu, że nie występujecie przeciw społeczeństwu, przeciw całej młodzieży. Potrzeba pojednawczych przez was działań wynika z konieczności zapewnienia normalnych warunków dla funkcjonowania rządnego i demokratycznego państwa.

Potrzebne są dziś porządek publiczny, wzajemne porozumienie, rozwaga w myśleniu i w działaniu oraz przestrzeganie obowiązującego prawa. Dla odrodzenia narodowego potrzebna jest dziś ofiara twórczego trudu i wydajnej pracy każdej Polki i każdego Polaka, twórczy wspólnie dzieło porozumienia i odrodzenia narodowego!

Prezydium Tymczasowej Rady Miejskiej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego

Gdańsk, dnia 5 listopada 1982 roku

Dzisiaj w numerze:

Str. 3

HENRYK NOWACZYK

Reforma — zachętą do gospodarskiego myślenia

J. WOLAŃSKI

Teksty zakazane czyli między Gwiazdą a molami

ANDRZEJ SITEK

Koniec wojny „maszyny" z „pokładem"?

Dziś w Madrycie wznowienie obrad spotkania KBWE

Dziś o godz. 11.00 przed południem w madryckim Pałacu Kongresów i Wystaw wznawia obrady spotkanie sygnatariuszy aktu końcowego z Helsinek. Spotkania przedstawicieli 33 państw europejskich oraz USA i Kanady rozpoczęły się przed 2 laty — 11 listopada 1980 r.

Wtorkowe posiedzenie będzie pierwsze po przerwie, trwającej około 8 miesięcy. Większość delegacji jest już obecna w Madrycie.

Wielki dziennik madrycki „El Pais" komentując amerykańskie zapowiedzi kontynuowania konfrontacyjnego kursu, jaki delegacja tego kraju prowadziła w poprzedniej fazie obrad pisze: „Wydarzenia takie jak postępowanie Izraela w Libanie czy też interwencja w Ameryce Łacińskiej, stawiają pod znakiem zapytania moralne prawo delegatów amerykańskich do występowania z protestami i inwektywami wobec innych". Dziennik powątpiewa czy tego rodzaju postawa może znaleźć poparcie demokratycznej opinii publicznej Europy zachodniej. „El Pais" zwraca uwagę na obowiązki, ciążące na Hiszpanii jako na gospodarzu spotkania. Nowo mianowany szef delegacji hiszpańskiej, **Juan Luis Pan de Solaruce** w wywiadzie telewizyjnym wyraził nadzieję, że spotkanie doprowadzi do pozytywnych uzgodnień. **(PAP)**

W październiku — dalszy wzrost produkcji przemysłowej

Jak wynika ze wstępnej informacji Głównego Urzędu Statystycznego o sytuacji gospodarczej kraju w październiku w trzecim już z kolei miesiącu br. produkcja sprzedana przemysłu była wyższa niż w tym samym okresie ub. roku. W sierpniu — o 1 proc. we wrześniu — o 4 proc., a w październiku — o 5 proc. Wzrost produkcji osiągnięto przy mniejszym o 5 proc. zatrudnieniu.

Wzrost produkcji sprzedanej wystąpił we wszystkich gałęziach przemysłu z wyjątkiem przemysłu

● Dokończenie na str. 2

Agencje światowe o spotkaniu wicepremiera M. Rakowskiego z autorami listów do rządu

Rozgłośnie radiowe, agencje prasowe, a także większość prasy codziennej wielu krajów poświęca wiele uwagi spotkaniu wicepremiera **MIECZYSŁAWA F. RAKOWSKIEGO** z autorami listów adresowanych do gen. **JARUZELSKIEGO i do niego, z którego** pierwszą część relacji nadała Telewizja Polska w niedzielę wieczorem.

Agencja **France Presse, poświęciła temu programowi** czterooddzinkowy **materiał** wskazując, że **było to spotkanie nietypowe i niezwykłe.** Niektórzy korespondenci są zdania, że stanowiło ono swego rodzaju „ewenement polityczny" Zadecydowało o tym „atmosfera wyjątkowej szczerości, panująca podczas spotkania, na którym wicepremier dyskutował z przedstawicielami obywateli".

Amerykańska agencja UPI, pisze że „Telewizja pokazała wyjątkowo szczere spotkanie wicepremiera z około 100 obywatelami" i przytacza opinię jednego z dziennikarzy, który stwierdził, że „Program był pomyślany i zrealizowany znakomicie".

AFP pisze, że **Telewizja Polska przekazała wypowiedzi wielu obywateli nie zgadzających się w pewnych punktach z polityką rządu, a nawet ostro i otwarcie krytykujących tę politykę. Obserwatorzy, śledzący przebieg spotkania wyrażają pogląd, że jego celem była właśnie szczera, często krytyczna i kontrowersyjna wymiana poglądów. Była to — podkreślają komentatorzy — jedna z istotnych form dialogu władzy ze społeczeństwem.**

Zwraca się też uwagę, że dyskusja, jaka rozwinęła się podczas spotkania była odbiciem różnic poglądów istniejących w polskim społeczeństwie.

Podkreśla się, że wiele wypowiedzi i pytań kierowanych do Mieczysława Rakowskiego, dotyczyło spraw najważniejszych dla narodu polskiego, a przede wszystkim dróg prowadzących do pojednania narodowego, zapewnienia pokoju społecznego i odbudowy gospodarki. W większości wypowiedzi — stwierdzają komentatorzy — dominowało poczucie realizmu, albo też zawarte były bezpośrednie wezwania o taki realizm w różnego rodzaju ocenach i działaniach.

(PAP)

Patriotyczna uroczystość w Koleczkowie

W Szkole Podstawowej im. Partyzantów Kaszubskich w Koleczkowie odbyła się w ubiegłą niedzielę doniosła uroczystość z okazji 65 rocznicy Rewolucji Październikowej i 40 rocznicy powstania Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski". W patriotycznej manifestacji uczestniczyli m. in. przedstawiciele władz wojewódzkich i gminnych, działacze ZBoWiD, młodzież, nauczyciele i rodzice oraz społeczeństwo gminy Szemud.

Dzieje ruchu oporu na terenie byłego powiatu morskiego, obejmującego ziemię wejherowską i pucką, przypomniał uczestnikom uroczystości nauczyciel **Bolesław Bork** z Bojana, autor książki „Nad Śleżą", której tematem jest walka Pomorzan z naporem germanizacyjnym.

W październiku 1942 roku założono komendę rejonową „Gryfa Pomorskiego" w Koleczkowie, a na komendanta oddziału partyzanckiego powołano nauczyciela — podporucznika rezerwy Wojska Polskiego **Alfreda Loepera.** Grupa ta dobrze uzbrojona i zaopatrzona w bunkrach, stale dawała się Niemcom we znaki. 29 lutego 1944 roku doszło do bitwy między hitlerowcami a „leśnymi", w której garstka koleczkowskich partyzantów wsławiła się niezwykłym męstwem, stawiając opór pół tysiącowi żandarmów. Z oddziału Loepera poległo 16 ludzi, zaś on sam, ranny, osaczony w bunkrze koło leśniczówki Piekielko, bronił się najdłużej. Kiedy Niemcy zaatakowali po granatami, łapał je i od-

● Dokończenie na str. 2

11 bm. piąty lot „Columbii"

W najbliższy czwartek wahadłowiec kosmiczny „Columbia" wystartuje do piątego lotu okołoziemskiego. Tym razem nie będzie to już lot próbny, bo w ładowni „Columbii" będą znajdować się dwa satelity komunikacyjne, które zostaną umieszczone na orbicie okołoziemskiej. W trakcie lotu jeden z astronautów przejdzie do otwartej ładowni wahadłowca i wypróbuje nowy kombinezon.

Na pokładzie „Columbii" znajdzie się tym razem czterech kosmonautów: dwóch pilotów i dwóch specjalistów, którzy zajmą się umieszczeniem na orbicie satelitów. Będą one odpalone z ładowni „Columbii" przy pomocy specjalnych ładunków wybuchowych. Dwóch dodatkowych członków załogi przeprowadzi również szereg prób technicznych.

„Columbia" ma wystartować z Przylądka Kennedy'ego w czwartek o godzinie 7.19 czasu lokalnego (12.19 GMT) i powrócić na Ziemię w poniedziałek (15 bm.) lądując w bazie lotniczej w pobliżu Los Angeles. Następnie wahadłowiec będzie przetransportowany ponownie do centrum lotów kosmicznych na Przylądku Kennedy'ego gdzie zostanie przygotowany do wywiezienia w przestrzeń kosmiczną w 1984 roku z zachodnioeuropejskiego laboratorium kosmicznego. **(PAP)**

Na ms. „Poznań"

Pierwsza w PMN stacja łączności satelitarnej

Jednym z najbardziej wykorzystywanych urządzeń na ms. „Poznań", kontynuującym rejs inauguracyjny na linii australijskiej PLO jest pierwsza w polskiej flocie stacja łączności satelitarnej systemu „Inmarsat" Za jej pośrednictwem kierownictwo statku może mieć natychmiastowy kontakt telefoniczny i teleksowy z każdym, dowolnie wybranym abonentem na całym świecie.

Podobne możliwości tego urządzenia powstają w sytuacji odwrotnej, gdy abonent lądowy chce uzyskać połączenie ze statkiem. Obfita jest zwłaszcza korespondencja teleksowa statku z hiszpańską stocznią, w której budowane są trzy następne statki tej serii: „Katowice II", „Gdańsk II" i „Wrocław". Dotyczy ona głównie zachowania się poszczególnych elementów i urządzeń statkowych w warunkach eksploatacyjnych, a ma na celu wyeliminowanie na statkach, znajdujących się jeszcze w budowie, zauważonych usterek.

Ms. „Poznań" zawinął 2 bm. po bunkier do Adenu, skąd już bezpośrednio trasą liczącą 6960 Mm popłynie do Sydney w Australii, gdzie — według obliczeń dowódcy statku kpt. ż.w. **B. Korcza** — spodziewany jest 19 listopada br.

Z okazji 100-lecia polskiego ruchu robotniczego

Konferencja ideologiczna w Gdańsku

W sali Państwowej Opery i Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku-Wrzeszczu odbyła się wczoraj konferencja ideologiczna z okazji 100-lecia polskiego ruchu robotniczego, zorganizowana przez Komitet Dzielnicowy PZPR w Gdańsku-Wrzeszczu. W konferencji, którą otworzył I sekretarz KD Piotr Rajca, uczestniczyli m. in.: sekretarz KW PZPR Edward Kijek, zastępca członka KC Zbigniew Kowalski i prezydent Gdańska Kazimierz Rynkowski.

W pierwszej części konferencji wygłoszone zostały trzy referaty. Dr Edward Jarecki przedstawił doświadczenia polskiego ruchu robotniczego i wynikające stąd zadania dla PZPR; mgr Krystyna Gomółka omówiła polityczno-organizacyjną działalność komitetów dzielnicowych we Wrzeszczu i Oliwie, a mgr Bolesław Stąporek zaprezentował sylwetki L. Krzywickiego i K. Kelles-Krauze, jako teoretyków polskiego ruchu robotniczego.

Sekretarz KW PZPR Edward Kijek podkreślił tradycje i rodowód polskiego ruchu robotniczego. Nadal toczy się walka polityczno-ideologiczna w Polsce. Opozycja, szermując hasłami demokracji, stara się wykorzystać część klasy robotniczej dla swoich celów. Celem konferencji ideologicznej — stwierdził Edward Kijek — jest wytyczenie kierunków i metod pracy ideowo-wychowawczej i ideologicznej. Programem tej pracy jest dorobek IX Zjazdu i IX Plenum KC PZPR.

Po dyskusji wręczone dyplomy i medale okolicznościowe szczególnie zasłużonym przedstawicielom ruchu robotniczego.

(A.Męt.)

Jan Paweł II w Walencji

Papież Jan Paweł II przybył do Walencji (na południowym - wschodzie Hiszpanii) w poniedziałek o 8,50 czasu lokalnego (7.50 naszego czasu). Był to przedostatni dzień jego wizyty w Hiszpanii.

Po krótkim posłaniu do licznie zgromadzonych oczekujących go na lotnisku, Ojciec Święty udał się do centrum miasta i zwiedził katedrę.

Po południu papież udał się w okolice Alcire (na południe od Walencji), regionu najbardziej dotkniętego przez zeszłomiesięczne powodzie, podczas których zginęło wiele osób.

Dziś papież uda się do Santiago de Compostela miasta w północno-zachodniej Hiszpanii. Znajduje się tu sanktuarium apostoła świętego Jakuba Starszego — celu licznych pielgrzymek z całego świata chrześcijańskiego.

W Santiago de Compostela Jan Paweł II zakończy 10-dniową podróż po Hiszpanii. **(PAP)**

W Gdańsku

Otwarcie wystawy „60 lat ZSRR"

Wczoraj w KMPiK przy Długim Targu w Gdańsku otwarta została wystawa fotograficzna „60 lat ZSRR" — zorganizowana przez ZW TPPR w Gdańsku, oddział Agencji Prasowej „Nowosti" i PUPiK „Ruch". Na wernisażu obecni byli: wiceprzewodniczący ZW TPPR, wicewojewoda gdański — **Łukasz Balcer**, kierownik Wydziału Ideologicznego KW PZPR — **Jerzy Taraslewicz** i sekretarz ZW TPPR — **Maria Jałoszyńska.** Obecni byli ponadto: sekretarz Konsulatu Generalnego ZSRR **Igor Stroke** oraz zastępca redaktora naczelnego AP „Nowosti" **Grigorij Jakimiszen.**

Uczestników wernisażu powitał dyrektor gdańskiego PUPiK „Ruch" — **Edward Derengowski.** Następnie w krótkim wystąpieniu Grigorij Jakimiszen w imieniu gdańskiego oddziału AP „Nowosti" przekazał pozdrowienia mieszkańcom Trójmiasta i stwierdził, że proponowana wystawa powinna przyczynić się do pogłębienia wiedzy o życiu w Kraju Rad.

Wystawę „60 lat ZSRR" otwiera znany fotogram pod nazwą „Pierwsze światło elektryczne we wsi 1927 r.". Pozostałe, to obrazki z życia naszego wschodniego sąsiada, zdjęcia z występów zespołów folklorystycznych itp. G. Jakimiszen zapowiedział, że w najbliższym czasie otwarte zostaną inne wystawy, m. in. o młodzieży radzieckiej i kulturze ZSRR.

Wystawa „60 lat ZSRR" będzie udostępniona zwiedzającym do końca listopada br. codziennie w godz. 9—20. **(rm)**

Kronika dyplomatyczna

Przewodniczący Rady Państwa HENRYK JABŁOŃSKI przyjął 8 bm. na audiencji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Królestwa Tajlandii CHUAY RANNAWATA, który złożył listy uwierzytelniające.

Następnie ambasador Chuay Rannawat został przyjęty przez przewodniczącego Rady Państwa na audiencji prywatnej.

(PAP)

Nareszcie dobry bilans produkcyjny w FSO i FSM

Załoga warszawskiej Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu zaliczyć może październik do najkorzystniejszych — jak dotąd — miesięcy br.

Wykonano 262 samochody ponad plan, co w stosunku do analogicznego miesiąca ubiegłego roku wynosi 18,3 proc. wzrostu produkcji. Ogólna jej wartość w wysokości ok. 5 miliardów złotych, została także wydatnie przekroczona, np. w zakresie sprzedaży części zamiennych o ponad 135 milionów złotych.

Wyniki ekonomiczne pierwszych siedmiu dni listopada wskazują, że FSO nadal utrzymuje wysokie tempo pracy, dążąc do wywiązania się w całości z tegorocznych zadań planowych. Zasadniczą rolę odgrywa tu kooperacja i zaopatrzenie, wyznaczające

● Dokończenie na str. 2

Nowy kredyt banków austriackich pozwoli ożywić naszą produkcję eksportową

W Wiedniu od 3 do 5 listopada przebywali polscy wiceministrowie finansów: **Witold Bień** i handlu zagranicznego — **Antoni W. Bień** podpisał z kierownictwem Banku Handlowego dokumenty dotyczące porozumień z zachodnimi bankami komercyjnymi w sprawie płatności nie gwarantowanych, przypadających do spłaty w r. 1982.

Komentując porozumienia z bankami komercyjnymi wiceministrowie przed odlotem do kraju powiedzieli wiedeńskiemu korespondentowi PAP, że są one wyrazem dążenia Polski do uregulowania naszych zobowiązań, utrzymywania kontaktów gospo

● Dokończenie na str. 2

We Wrocławiu zatrzymano grupę działaczy podziemia

Jak informuje rzecznik prasowy MSW, 7 bm. Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej MO we Wrocławiu zatrzymała kilkunastoosobową grupę członków nielegalnego, działającego w podziemiu tzw. Regionalnego Komitetu Strajkowego — Dolny Śląsk.

Zatrzymano **Piotra Bednarza**, członka tzw. tymczasowej komisji koordynacyjnej byłej „Solidarności", przewodniczącego Regionalnego Komitetu Strajkowego na Dolnym Śląsku, organizatora znanych zakłóceń porządku publicznego we Wrocławiu i przygotowań do nielegalnych akcji strajkowych.

● Dokończenie na str. 2

Pogoda

Dziś na Wybrzeżu poinformował dyżurny synoptyk, dziś na Wybrzeżu zachmurzenie przeważnie duże. Możliwość słabego deszczu. Temperatura od 3 do 5 stopni. Wiatry umiarkowane, po południu wiatry umiarkowane, południowo-wschodnie do południowych. (o)

Wpływają kolejne wnioski o rejestrację związków zawodowych

Jak informuje rzecznik prasowy Ministerstwa Sprawiedliwości — do sądów wojewódzkich w dalszym ciągu codziennie wpływają wnioski o rejestrację związków zawodowych. W ostatnich dniach sytuacja pod omawianym względem przedstawia się następująco: w dniu 3 bm. wpłynęło 46 wniosków, 4 bm. — 53 wnioski, a 5 bm. — 41 wniosków. Do dnia 6 bm. w kraju wpłynęło ogółem 867 wniosków, przy czym w dniach od 3 do 5 bm. 140 wniosków.

Najwięcej wniosków wpłynęło do sądów wojewódzkich: w Katowicach — 268, Bydgoszczy — 100, Opolu — 87 i Bielsku-Białej — 53 wnioski.

Do sądów wojewódzkich w Warszawie wpłynęło 18 wniosków, w Krakowie — 15, w Szczecinie — 10 i w Gdańsku 7 wniosków.

(PAP)

Pyrrusowe zwycięstwo Genschera

Zakończony w Berlinie Zachodnim ogólnofederalny zjazd FDP można oceniać pod różnym kątem widzenia. Najistotniejszy zamyka się chyba w pytaniu, w jakim stopniu zjazd ten zwiększył względnie pomniejszył szanse zwycięstwa nowej koalicji CDU/CSU-FDP w planowanych wyborach do Bundestagu 6 marca 1983 r. Odpowiedź na to kluczowe pytanie jest złożona. Bez wątpienia i tak już malejące nie od dziś szanse wyborcze FDP stopniały po zachodnioberlińskim zjeździe jeszcze bardziej. Partia ta bowiem, mimo ponownego wyboru Genschera na przewodniczącego i zażegnania pożaru, prezentuje się jednak nadal swojej potencjalnej klienteli wyborczej jako partia rozbita, wewnętrznie skłócona jak nigdy. Niemal połowa delegatów odmówiła zaufania Genscherowi.

Groźba powstania drugiej, odszczepieńczej FDP stała się obecnie całkiem realna. Nawet jeżeli formalnie rozbicie jeszcze nie nastąpiło, to faktycznie takowe istnieje, co unaocznił zjazd zachodnioberliński. Eliminacja silnego lewego skrzydła FDP, a więc publiczna polaryzacja sił, zmusi lewicę do samoobrony, co tylko jeszcze pogłębi wewnętrzny, programowy i personalny rozgardiasz. W sumie obraz taki raczej nie zachęci potencjalnych wyborców FDP, by głosować na tę partię, a raczej odwrotnie. Szanse pozjazdowej FDP pokonania w przyszłych wyborach bariery 5 proc. raczej nie rosną, czyli chadecja nie bardzo może liczyć na głosy partnera koalicyjnego w wyborach do Bundestagu.

Nie musi to jednak oznaczać, że zmalały przez to szanse chadecji, by utrzymać także po planowanych wyborach w marcu 1983 r. władzę, zdobytą niedawno przez Kohla w drodze przewrotu pałacowego. Chadecja jako najsilniejsza partia zawsze była mniej zdana na głosy partnera koalicyjnego niż SPD, ponieważ chadekom brak było do absolutnej większości, a więc i do objęcia rządów, tylko kilku procent głosów. Te kilka procent może ona tym razem przejąć zarówno od klienteli skrajnej prawicy, jak i od rozczarowanej prawicowej klienteli FDP, kalkulującej, że lepiej głosować na pokrewną jej programowo chadecję, niż lokować głosy w niepewnym interesie, jakim stała się obecnie FDP. Rezygnacja Schmidta z kandydowania na kanclerza plus ogólny prawicowy trend w RFN — to dodatkowe atuty chadecji.

EUGENIUSZ GUZ

W październiku – dalszy wzrost produkcji przemysłowej

● Dokończenie ze str. 1

metalowego, włókienniczego oraz paszowego i utylizacyjnego. Znaczne zwiększenie produkcji, o 10 i więcej procent miało miejsce w przemyśle węglowym, energetycznym, maszynowym, precyzyjnym, materiałów budowlanych, papierniczym, skórzanym.

Mimo znacznej poprawy w ostatnich miesiącach, łącznie w okresie styczeń — październik br. produkcja sprzedana przemysłu była mniejsza niż w tym samym okresie 1979 roku o 16 proc., a o 4 proc. od ubiegłorocznej. Wzrosła w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku produkcja przemysłu wydobywczego — o 10 proc., natomiast mniejsza była produkcja przemysłu przetwórczego — o 5 proc.

Począwszy od sierpnia budownictwo uspołecznione oddało więcej mieszkań do użytku niż w analogicznym miesiącu ub. roku — w sierpniu o 13 proc., we wrześniu o 6 proc., a w październiku o 6 proc. Jednak od początku roku wykonano dopiero 58 proc. planu rocznego budownictwa mieszkaniowego. Łącznie w okresie styczeń — październik br. oddano do użytku o ponad 21 proc. mniej mieszkań niż w analogicznym okresie ub. roku.

Skup żywca rzeźnego był wyższy o 20 proc. niż w październiku ub. roku, w tym żywca wołowego blisko dwukrotnie. Natomiast skup drobiu był o 80 proc. mniejszy, a jaj o ponad 35 proc. Mniejszy — o ponad 5 proc. był skup mleka. Wysoki skup żywca w ostatnim okresie nie wyrównał jeszcze spadku z początku roku.

Utrzymuje się wysoka dynamika obrotów handlu zagranicznego z krajami socjalistycznymi. Wzrósł również eksport do krajów kapitalistycznych, znacznie mniejszy natomiast był import z tych krajów. Ogółem eksport w październiku br. był wyższy o 15 proc., a w okresie styczeń — październik br. o 6 proc., natomiast import był mniejszy w październiku br. o 8 proc., a w okresie styczeń — październik br. o 12 proc. niż w analogicznych okresach roku ubiegłego.

* * *

Dane zawarte w informacji GUS dowodzą, iż mimo trudności z jakimi nadal boryka się nasza gospodarka, coraz bardziej dostrzegalna jest tendencja poprawy efektów pracy przemysłu. Wzrost jego ogólnej produkcji, który zanotowano po raz pierwszy od 25 miesięcy w sierpniu tego roku, jest zjawiskiem potwierdzonym przez wyniki uzyskane także we wrześniu i październiku. Można zatem mówić o umocnieniu się tej tak oczekiwanej tendencji.

(PAP)

Patriotyczna uroczystość

● Dokończenie ze str. 1

rzucał, godząc w napastników. Zginął od wiązki granatów, która wybuchła mu w dłoni. Konsekwencje bohaterskiej obrony partyzantów poniosła cała wieś, wszystkich mieszkańców wywieziono do obozu koncentracyjnego w Stutthofie i w Potulicach.

Obecny na uroczystości przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku doc. dr hab. **Lech Bednarski** udekorował odznaką „Zasłużonym Ziemi Gdańskiej" zespół „Koleczkowianie" oraz działaczy społecznych: **Alfonsa Piekarskiego** z Szemuda i **Józefa Czerniawskiego** z Wawrzna.

Na zakończenie pod obeliskiem ku czci poległych partyzantów koleczkowskich odbył się uroczysty apel, prowadzony przez dyrektora Szkoły Podstawowej im. Partyzantów Kaszubskich w Koleczkowie — **Kazimierza Piotrowicza.**

W ten sposób piękną uroczystością patriotyczną w Koleczkowie mieszkańcy gminy Szemud uczcili 65 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, której historię przypomniał młodemu pokoleniu naczelnik gminy inż. **Janusz Szachta.**

(r.os.)

Nowy kredyt banków austriackich

● Dokończenie ze str. 1

darczych również z krajami zachodnimi i do normalizacji stosunków gospodarczych z tymi krajami. Podkreślili jednocześnie, że **uzyskanie przez Polskę od banków komercyjnych — na mocy jednego z porozumień zawartych 3 bm. — nowego kredytu w wysokości 550 mln dolarów przyczyni się do ożywienia naszej produkcji eksportowej.**

Podczas pobytu wiceministrów w Wiedniu odbyły się też ze stroną austriacką spotkania w sprawie stworzenia warunków do utrzymania i rozwoju wzajemnie korzystnej dwustronnej współpracy gospodarczej. Obie strony wyraziły zainteresowanie w szukaniu metod i środków, dzięki którym można by dynamizować współpracę gospodarczą między naszymi krajami. Widzi się np. możliwości współpracy na rynkach trzecich.

Obok wielu towarów przetworzonych, Austria importuje z Polski znaczne ilości węgla. Nasza pozycja w tej dziedzinie umocni się wyraźnie od przyszłego roku w związku z realizacją dostaw w ramach kontraktu 20-letniego. W wyniku, tego kontraktu **Austria stanie się jednym z większych importerów polskiego węgla.** Pozwoli to z kolei Polsce znacznie zwiększyć import towarów i wyrobów austriackich.

(PAP)

Trójka chłopców przysypana ziemią

Tragedia wydarzyła się we wsi Ginawa w woj. szczecińskim. Trójka chłopców: 8-letni **Rafał C.**, 9-letni **Czesław K.** i jego rówieśnik **Wiesław M.** przysypanych zostało ziemią w czasie zabawy w głębokim wykopie. Mimo natychmiastowej pomocy i dość szybkiego odkopania dzieci, wszyscy trzej zmarli po przewiezieniu do szpitala. Okoliczności wypadku bada milicja.

(PAP)

Komunikat MHWiU

Sprzedaż owoców cytrusowych

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług informuje, że od 8 bm. rozpocznie się sprzedaż owoców cytrusowych przeznaczonych dla dzieci i młodzieży do 18 lat według następujących zasad:

— sprzedaż 1 kg grape-fruitów odbywać się będzie na odcinek rezerwowy nr R-O-I listopadowych kart zaopatrzenia typu „O", natomiast dla dzieci i młodzieży w wieku 1-18 lat na środek listopadowych kart zaopatrzenia typu „P-1"

— sprzedaż 1 kg cytryn prowadzona będzie na odcinek rezerwowy nr 90 grudniowych kart typu „P-1" oraz odcinek rezerwowy nr R-O-I grudniowych kart „O".

Realizacja sprzedaży według ustalonych zasad odbywać się będzie sukcesywnie w zależności od dostaw z importu.

Wymienione odcinki rezerwowe oraz środkowa część listopadowych kart zaopatrzenia „P-1" zachowuje ważność do czasu zrealizowania zakupu.

Dwie tajne drukarnie zlikwidowano w woj. kaliskim

Służba Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej MO w Kaliszu w ostatnich dniach zlikwidowała dwie tajne drukarnie

Pierwsza z nich mieściła się w willi **Edwarda G.** w Kaliszu przy ul. Miłkowskiego. Funkcjonariusze SB zatrzymali podczas powielania nielegalnych ulotek właściciela willi oraz **Mirosławę M.** i **Wojciecha P.** W sprawie tej śledztwo w trybie doraźnym prowadzi Prokuratura Garnizonowa Śląskiego Okręgu Wojskowego. Wobec zatrzymanych zastosowano areszt tymczasowy. Dodajmy, że podczas rewizji znaleziono w willi Edwarda G. ok. 2 tys. ulotek oraz sporą ilość papieru, środków chemicznych i matryce.

8 bm. ujawniono drukarnię zlokalizowaną na terenie ogródków działkowych w Ostrowie Wlkp. Zatrzymano 4 osoby; **Mieczysława R., Antoniego M., Lecha G.** i **Aleksandra S.** Drukarnia znajdowała się w altanie należącej do Lecha G. Znaleziono tam m. in. maszynę do pisania, powielacz i gotowe matryce.

(PAP)

Sportowe obuwie z Wałbrzycha

W wałbrzyskiej Wytwórni Sprzętu Zimowego „Polsport" wyprodukowano 8 bm. 1200 par obuwia sportowego oraz 700 piłek do gier sportowych. Od kilku tygodni załoga pracuje w nowo wybudowanych halach z zapleczem socjalnym i magazynowym. Efekty produkcyjne wałbrzyskiego „Polsportu" byłyby jeszcze lepsze, gdyby można zwiększyć zatrudnienie.

(PAP)

Śledztwo w sprawie nadużyć przy przydziałach samochodów

Prokuratura Wojewódzka w Warszawie wszczęła śledztwo w sprawie nadużyć dokonanych przez grupę działaczy b. Ogólnopolskiego Komitetu Założycielskiego NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność" z siedzibą w Domu Chłopa w Warszawie i NSZZ „Solidarność" przy FSO — w związku z przydziałem samochodów osobowych przeznaczonych dla rolników indywidualnych.

Postępowaniem karnym objęto aktualnie sześć osób, z których trzy tymczasowo aresztowano.

Z dotychczasowych ustaleń wynika, że działacze ci, pełniący funkcje kierownicze w b. OKZ NSZZ RI „Solidarność" oraz b. NSZZ „Solidarność" przy FSO, wykorzystując zawarte porozumienie między kierownictwami b. OKZ NSZZ RI „Solidarność" i FSO w zakresie zaopatrywania rolników indywidualnych w samochody osobowe z tzw. upustem, uczynili sobie z tego tytułu źródło nielegalnych dochodów. Umożliwili oni w ten sposób, na podstawie fałszywych dokumentów, nabycie samochodów kilkudziesięciu osobom, w tym nie związanym z rolnictwem ani nie zrzeszonym w b. NSZZ RI „Solidarność". Zakupione przez te osoby samochody sprzedawane były po cenach spekulacyjnych w Warszawie i innych miejscowościach, w tym również za zagraniczne środki płatnicze.

O dalszym przebiegu śledztwa i jego końcowych wynikach opinia publiczna będzie informowana.

(PAP)

ZSRR. Na budowie gazociągu syberyjskiego Urengoj-Uzgorod transport rur do Aleksandrówk w rejonie Tombowskim. CAF — TASS

Od 1 stycznia 1983 r. kolejny etap reformy zasiłków rodzinnych

Kierunki zmian w systemie ubezpieczeń społecznych

Projekty zmian w systemie ubezpieczeń społecznych, w tym zwłaszcza reforma emerytalno - rentowa, były 8 bm. tematem konferencji w biurze prasowym rządu. O projektowanych aktach prawnych i przygotowaniach do wprowadzenia ich w życie poinformowali dziennikarzy kierownik resortu pracy, płac i spraw socjalnych wiceminister JÓZEF BURY oraz prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wiceminister HENRYK BIAŁCZYŃSKI.

Od 1 stycznia 1983 roku powinien wejść w życie trzeci etap reformy zasiłków rodzinnych. Przygotowano już projekt nowej ustawy o tych zasiłkach. Przewiduje się m. in. połączenie w jednym świadczeniu rekompensat i zasiłków rodzinnych, podniesienie przedziałów dochodowych, uprawniających do wyższych świadczeń, pewną podwyżkę zasiłków dla rodzin skromnie sytuowanych oraz wprowadzenie zasady, że na każde dziecko w rodzinie, niezależnie od tego czy jest ono pierwsze czy trzecie, zasiłek będzie wypłacany w jednolitej wysokości. Koszt realizacji tego etapu reformy szacuje się na 10—12 mld zł.

O projektach ustaw o emeryturach pracowniczych i rentach oraz o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych opinia publiczna była już szeroko informowana. Obecnie pracują nad nimi specjalnie powołane podkomisje sejmowe.

Szczególne znaczenie ma ustawa o emeryturach pracowniczych i rentach dla kodyfikacji całości przepisów emerytalno - rentowych, na które składa się obecnie 15 systemów opartych na 20 aktach prawnych rangi ustawy lub rozporządzenia. Sprawą podstawową — oprócz podwyżek, które mają zlikwidować tzw. stary portfel — będzie stworzenie dzięki zasadzie waloryzacji świadczeń systemu gwarantującego samoczynnie wzrost emerytur i rent w miarę podnoszenia się poziomu przeciętnych płac. Nie wiadomo jeszcze, kiedy ten mechanizm można będzie wprowadzić, a zależy to od sytuacji gospodarczej kraju. Według obecnych przewidywań, byłoby to możliwe w 1984 roku, najpóźniej w 1985 roku.

Pierwszy etap podwyżki z tytułu reformy powszechnego systemu emerytalno - rentowego i likwidacji starego portfela powinien wejść w życie od 1 stycznia 1983 roku. Pozostało więc bardzo niewiele czasu na techniczne przygotowanie tej ogromnej operacji wymagającej przejrzenia dokumentacji i przeliczenia świadczeń 4,4 mln emerytów i rencistów. Dlatego ZUS przystąpił do przygotowań, opierając się na projektach ustawy i aktów wykonawczych, zanim jeszcze stały się one obowiązującym prawem. ZUS pracuje obecnie nad niezbędnymi formularzami i instrukcjami, które z chwilą opublikowania nowych przepisów w Dzienniku Ustaw będzie można skorygować w ciągu kilku tygodni, stosownie do zmian wprowadzonych ostatecznie przez Sejm.

Nie uda się jednak zapewnić wszystkim emerytom i rencistom wypłaty pierwszej raty podwyżki już w styczniu, tym bardziej że równolegle ZUS musi załatwiać bieżąco nowe wnioski o emerytury i renty. Przy największej mobilizacji aparatu kadrowego ZUS i jego środków technicznych możliwe jest wydawanie najwyżej miliona decyzji emerytalno - rentowych miesięcznie (w tym ok. 150 tys. nowych). Dlatego operacja pierwszych wypłat podwyżki z tytułu waloryzacji emerytur i rent musi być rozłożona na 6 miesięcy. Oczywiście nikt nie straci na późniejszej wypłacie, wszyscy otrzymają wyrównanie rat podwyżki od 1 stycznia.

(PAP)

Tygodnik „Wybrzeże" już w kioskach „Ruchu"

Z datą 7 listopada br. w kioskach „Ruchu" na terenie całego kraju ukazał się pierwszy numer wydawanego w Gdańsku tygodnika społeczno-gospodarczego „WYBRZEŻE" — w cenie 20 zł i o nakładzie 100 tys. egzemplarzy. Uzupełniony został w ten sposób brak przez dziesięć i pół miesiąca czasopisma, które by w typowo publicystycznym stylu odzwierciedlało problemy regionu gdańskiego i Wybrzeża.

Specyzowane w artykule wstępnym nowego tygodnika kanony redakcyjne (budowanie pokoju społecznego z zgody narodowej oraz utrwalanie morskiej świadomości Polaków) narzucają sądzić, że tygodnik „Wybrzeże" — obok swych sąsiadów olsztyńskiego dwutygodnika „Warmia i Mazury" i koszalińsko-słupskiego miesięcznika „Pobrzeże" — stanie się istotnym głosem społeczeństwa Polski północnej.

(rm)

Postępowanie karne wobec uczestników zajść ulicznych we Wrocławiu

W związku z wydarzeniami z 31 sierpnia br. we Wrocławiu prokuratury rejonowe dla dzielnic miasta Wrocławia wszczęły postępowania karne przeciwko 136 osobom biorącym udział w zbiegowiskach publicznych, których uczestnicy dopuścili się gwałtownych zamachów na przywracających ład i porządek funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej i żołnierzy Wojska Polskiego.

Tymczasowo aresztowano 96 uczestników zajść pod zarzutem szczególnie aktywnego udziału w zbiegowiskach publicznych i niepodporządkowania się wezwaniom służb porządkowych do rozejścia się.

Zakończono postępowanie przygotowawcze i skierowano do sądów akty oskarżenia przeciwko 49 osobom. W stosunku do najbardziej aktywnych uczestników zajść którzy donuścili się czynnej napaści na funkcjonariuszy MO i żołnierzy WP — obrzucając ich kamieniami i innymi przedmiotami — oraz sprawców podpaleń i niszczenia samochodów przeprowadzono postępowania w trybie doraźnym. W tym trybie skierowano do Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu akty oskarżenia przeciwko 42 uczestnikom zajść.

Sąd Wojewódzki we Wrocławiu skazał w trybie doraźnym 14 oskarżonych na kary od 3 do 4 lat pozbawienia wolności i kary dodatkowe w postaci pozbawienia praw publicznych.

Dalszych 3 oskarżonych Sąd Wojewódzki we Wrocławiu skazał (w trybie zwyczajnym z uwagi na stwierdzenie, że działali w stanie ograniczonej poczytalności) i wymierzył im kary od 3 miesięcy ograniczenia wolności do 1 roku pozbawienia wolności.

Prokuratury rejonowe dla dzielnic Wrocławia kontynuują postępowania przygotowawcze przeciwko pozostałym podejrzanym osobom. W prowadzonych śledztwach uchylono tryb doraźny w stosunku do 18 osób podejrzanych i poddano ich badaniom i obserwacjom psychiatrycznym, wobec podejrzenia upośledzeń i chorób psychicznych, które w chwili popełnienia przestępstwa mogły w znacznym stopniu ograniczyć ich zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swym postępowaniem.

(PAP)

Nareszcie dobry bilans produkcyjny w FSO i FSM

● Dokończenie ze str. 1

kierunki i poziom rozwoju produkcji. Warszawska FSO ceni sobie współpracę kooperacyjną z zakładami „Polmo" w Kielcach i Szczecinie. Od dalszej terminowości dostaw podzespołów i detali z tych fabryk, zależy nadal wiele.

Aktualnie, obok produkcji przeznaczonej na rynek krajowy, FSO na Żeraniu realizuje kontrakt eksportowy do Anglii, Francji i Arabskiej Republiki Egiptu. Trafi tam wkrótce kolejna partia Polonezów i Fiatów 125p.

* * *

Każdego dnia z taśm montażowych Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Tychach schodzi obecnie około 590 małych Fiatów 126p. Dobrymi wynikami załoga zakładu zamknęła październik br., w którym w stosunku do poprzednich miesięcy osiągnięto 30-procentowy wzrost produkcji, utrzymując również w dalszym ciągu wysoki rytm pracy. Problemem zakładu pozostaje niedobór pracowników, wynoszący około 950 osób, trudności te rekompensowane są natomiast w pewnym stopniu przez podwyższenie wydajności pracy wśród robotników zatrudnionych na wydziałach produkcyjnych (o 4 proc. w porównaniu z ub.r.). Stało się to możliwe dzięki wprowadzeniu nowych rozwiązań organizacyjnych i uruchomieniu ekonomicznego systemu motywacyjnego. Od początku br. tyski zakład FSM opuściło już ponad 99 tys. samochodów, z tego ponad połowa przeznaczonych dla zagranicznych odbiorców.

(PAP)

Trwa akcja usuwania wody z pomieszczeń zalanej maszynowni na promie „Mikołaj Kopernik"

Wieczorem 8 bm. na promie „Mikołaj Kopernik" nadal trwała akcja usuwania wody z pomieszczeń zalanej maszynowni. Operacja przedłuża się, silny południowo-wschodni wiatr spowodował kilkakrotnie zerwanie się cum statków i barek. W tej sytuacji — jak poinformował szczecińskiego korespondenta PAP dyżurny inspektor Polskiego Ratownictwa Okrętowego w Świnoujściu — **Eugeniusz Wróbel** — trudno dokładnie przewidzieć jej zakończenie. Czyni się jednak wszystko aby nastąpiło to jak najszybciej, gdyż prognozy na najbliższe godziny zapowiadają nadejście sztormu oraz zmianę kierunku wiatru, co mogłoby doprowadzić do „wysztormowania", promu na brzeg i jego rozbicia.

(PAP)

Rokowania w kwestii sankcji amerykańskich

Próba zażegnania sporu

Administracja prezydenta Reagana wznawia rokowania ze swymi partnerami ze „szczytu" gospodarczego siedmiu najbardziej uprzemysłowionych państw zachodnich w sprawie zażegnania otwartego sporu, jaki powstał między USA a Europą zachodnią po jednostronnych sankcjach Waszyngtonu, zmierzających do storpedowania budowy gazociągu syberyjskiego z udziałem firm zachodnich. Ustalono orientacyjnie termin spotkania podsekretarza stanu USA ds. gospodarczych **Allena Wallisa** z ambasadorami W. Brytanii, Francji, RFN, Włoch, Kanady i Japonii.

Po trzech podobnych spotkaniach w ub. tygodniu przedstawiciele rządów USA i Włoch wyrazili opinię, że rychłe jest podpisanie nowego porozumienia, przewidującego uchylenie kroków retorsyjnych ze strony USA w zamian za zgodę państw europejskich na zaostrzenie warunków kredytów na zakup przez ZSRR technologii zachodniej. Jednakże w piątek prezydent **Mitterrand** i premier **Thatcher** na wspólnej konferencji prasowej stwierdzili, że przeciwni są pójściu na jakiekolwiek poważniejsze ustępstwa wobec USA w zamian za uchylenie sankcji amerykańskich.

(PAP)

Odpowiednie odżywianie zapewnia długowieczność

Uczeni amerykańscy utrzymują, że można znacznie przedłużyć życie ludzkie w drodze zmniejszenia kaloryczności posiłków o jedną trzecią i zachowania w nich wszystkich niezbędnych odżywczych składników, które są niezbędne do utrzymania normalnej wagi człowieka.

Wyciągając wnioski z eksperymentów przeprowadzonych na zwierzętach, człowiek spożywając mniej kaloryczne posiłki może teoretycznie przedłużyć życie o 40 lat, opóźnić zmiany związane ze starzeniem się organizmu, zmniejszyć prawdopodobieństwo zapadania na choroby serca, stawów i nerek oraz raka.

(PAP)

We Wrocławiu zatrzymano grupę działaczy podziemia

● Dokończenie ze str. 1

Zatrzymano również między innymi

— **Grzegorza Pohla**, byłego studenta Politechniki Wrocławskiej.

Był on osobistym łącznikiem **Piotra Bednarza.**

— **Zbigniewa Pohla**, docenta dr. hab., zastępcę dyrektora Instytutu Podstaw Elektroniki Politechniki Wrocławskiej oraz jego żonę **Aleksandrę Pohl**, zatrudnioną na stanowisku starszego inspektora w Wydziale Planowania Urzędu Wojewódzkiego i Miasta Wrocławia.

— **Urszulę Pohl**, łączniczkę Regionalnego Komitetu Strajkowego, absolwentkę Wydziału Matematyki Uniwersytetu Wrocławskiego, nauczycielkę w szkole podstawowej.

— **Pawła Chmiela**, członka Regionalnego Komitetu Strajkowego, pracownika Biura Studiów i Projektów Służby Zdrowia.

— **Czesława Fabicha**, członka nielegalnej struktury podziemia, laboranta na Uniwersytecie Wrocławskim.

— **Krystynę Skibińską**, zatrudnioną w Ośrodku Badawczo - Rozwojowym Przemysłu Maszynowego Rolnictwa.

W sprawie wszczęto śledztwo w trybie doraźnym.

(PAP)

Kolejni aferzyści — zatrzymani

Jak poinformowała 8 bm. Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej w Krakowie, toczy się śledztwo w sprawie przestępczej afery przemytniczej; przedmiotem przemytu i handlu były łańcuszki srebrne o łącznej wartości 3 milionów 600 tysięcy zł. Zatrzymano dwóch podejrzanych: 29-letniego **Benedykta G.** z Gdyni, absolwenta Wyższej Szkoły Morskiej zatrudnionego jako ochmistrz w Polskiej Żegludze Morskiej w Szczecinie oraz studentą V roku Politechniki Warszawskiej 29-letniego **Kacpra P.**

Krakowskim handlarzom zaoferowali oni aż 3250 srebrnych, pochodzących z przemytu, łańcuszków włoskich próby 0,925, o łącznej wadze 7,5 kg. Ich wartość w cenach urzędowych wynosi 3 mln 600 tys. zł.

(PAP)

Ekspresem przez Wybrzeże

● W Zespole Szkół Mechanicznych w Słupsku odsłonięto popiersie prof. Henryka Mierzejewskiego, prekursora obróbki metalu metodą ścierania, założyciela Stowarzyszenia Inżynierów i Mechaników Polskich. Profesor Mierzejewski zmarł przed stu laty. Były się też sesja popularnonaukowa poświęcona pamięci naukowej i społecznej prof. Mierzejewskiego. Zorganizowana przez uczniów, którzy byli przedstawicielami szkół zakładów Zamech w Elblągu — gdzie odlano popiersie bitnego inżyniera mechanika.

● Koszalin jest siedzibą wolnego niedawno Klubu Krajowego Byłych Członków Tajnego Nauczania. To organizacja społeczna, której skład wchodzą byli uczyciele tajnego nauczania, raz ich uczniowie — z minionej wojny i lat najbliższych np. na terenie Pomorza niemieckiego, na Pomorzu.

Nowa organizacja będzie pisać kluby byłych nauczycieli i wychowanków tajnego nauczania w całym kraju, planów na inicjatywy oświatowe, m. in. zamierza publikować wspomnienia nauczycieli konspiracji szkół z okresu minionej wojny i lat wcześniejszych.

SPORT

Konkurs na najlepsze gdańskie lodowisko

W związku ze zbliżającą się zimą, Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki wraz z Wydziałem Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego w Gdańsku, współdziałając z redakcjami „Głosu Wybrzeża", „Dziennika Bałtyckiego", „Wieczoru Wybrzeża", Polskim Radiem i Telewizją w Gdańsku, ogłaszają konkurs na „NAJLEPIEJ ZORGANIZOWANE I PROWADZONE LODOWISKO" w sezonie zimowym 1982/83. Ten tradycyjny konkurs, z roku na rok cieszy się coraz większą popularnością wśród dzieci i młodzieży oraz mieszkańców naszego miasta. Tegoroczny konkurs ma na celu stworzenie dla dzieci i młodzieży oraz dorosłych warunków do korzystania z ogólnodostępnych lodowisk oraz stworzenie możliwości udziału w organizowaniu imprez i zajęć sportowo-rekreacyjnych na lodzie.

Urząd Miejski w Gdańsku zwraca się więc z apelem do wszystkich szkół podstawowych i ponadpodstawowych, klubów sportowych, komitetów osiedlowych, ognisk TKKF, MOSiR, MOS, ZM SZS, kół LZS oraz innych organizacji kultury fizycznej, działających na terenie Gdańska, o przygotowania placów i terenów pod ogólnodostępne lodowiska otwarte.

Ze szczególnym apelem zwracamy się do nauczycieli wychowania fizycznego, trenerów i instruktorów, działaczy komitetów osiedlowych, ognisk TKKF o podjęcie wspólnych starań organizacyjnych w celu stworzenia warunków do rekreacji i uprawiania sportów zimowych, szczególnie przez dzieci i młodzież szkolną, na lekcjach wychowania fizycznego i w dni wolne od nauki. Szczególnej inicjatywy oczekuje się tych organizacji, w miejscach których znajduje się boisko o nawierzchni utwardzonej lub asfaltowej. Dodatkowe mile będą przedsięwzięcia w zakresie przygotowania cyklu imprez sportowo-rekreacyjnych ogólnodostępnych organizowanych w funkcjonowania lodowisk.

Podobnie jak w latach przednich konkurs obejmie lodowisk wraz z urządzeniami oraz wielkość tafli lodowiska, troskę o ich eksploatację i zorganizowanie w okresie zimowym;

● organizację na lodowiskach zajęć sportowo-rekreacyjnych środowiska.

W czasie nadchodzącej będą przeprowadzone finały (w grudniu, styczniu tym), a suma tych ostatecznych wyników Zgłoszenia do konkursu przesyłać pod adresem Wydziału Kultury Fizycznej i Miejskiego w Gdańsku Świerczewskiego 8/12 minie do 23 bm.

Gdański WKFiT w dniu do swego spotkania krótką informację, którą jak należy przyznawać wyłewane lodowisko.

Znakomity początek J. Greszkiewicza

Otrzymaliśmy wiadomość, że świetnie rozpoczął występy na strzeleckich mistrzostwach świata w Caracas strzelec Floty Gdynia Jerzy Greszkiewicz w konkurencji strzelania do sylwetki biegnącego dzika. Gdynianin po pierwszych 30 strzałach w tzw. przebiegu wolnym z 297 pkt. obiał prowadzenie, przed reprezentantem RFN Monako — 296 pkt.

(ko)

Dziś Stoczniowiec gra z Zagłębiem

Przypominamy, że dziś (wtorek) o godz. 17 w hali „Olivia" koszykarki Stoczniowca rozegrają kolejne spotkanie I-ligowe, mając za przeciwnika zespół aktualnego lidera, sosnowieckie Zagłębie.

(rs)

Cykl imprez ogólnodostępnych

Dorocznym zwyczajem Rada Koordynacyjna Ognisk TKKF m. Gdańska organizuje cykl ogólnodostępnych imprez sportowo-rekreacyjnych o „Puchar Października" i w ramach „Grand-Prix". Dziś tj. 9 bm. o godz. 17 w sali Ogniska TKKF „Kolejarz" przy ul. Kołobrzeskiej 26 E odbędzie się turniej brydża sportowego, w czwartek 11 bm. o godz. 16 w sali Ogniska TKKF „Program" przy ul. J. Łodo 3 w Nowym Porcie rozegrany zostanie turniej szachowy, w piątek 12 bm. o godz. 17 Ognisko TKKF „Bałtyk" zaprasza na turniej warcabowy, zlokalizowany w sali 9—7 OHP przy ul. Czarny Dwór 2/4, natomiast w niedzielę 14 bm. o godz. 10 w sali ZSB przy ul. Dąbrowszczaków 35 to samo ognisko TKKF „Bałtyk" przeprowadza turniej siatkówki mężczyzn.

(ko)

Sport szkolny

Odbyły się mistrzostwa m. Gdyni w tenisie stołowym dziewcząt i chłopców szkół podstawowych z klas VI i młodszych. Wśród dziewcząt najlepsza okazała się Beata Woźniak z SP 5 a wśród chłopców zwyciężył Tomasz Truszczyński z SP 16.

(ko)

Siatkarki jadą na półfinały

W dniach 12—14 bm. rozegrane zostaną półfinałowe mecze siatkówki kobiet o Mistrzostwo Polski na szczeblu klubowym. W półfinałach wystąpią gdańskie zespoły: Spójnia I II-ligowa Gdańska Spójnia wyjeżdża do Ka-Białej, gdzie zmierzy się z Stalą Bielsko B., lec i Budowlanymi Tomiast Gedania w półfinale w Suleszowie zmierzy się z ŁKS Łódź, wisza Sulechów i Gwiazdę Szczecin. Tylko zespoły Zalimu pierwsze miejsce w finałowych turniejach suta do finału PP.

Przy okazji informujemy, że I liga siatkarek rozpoczyna rozgrywki trzowskie boje 19 bm. tym Spójnia Gdańsk rozpoczyna rozgrywki meczem wyjazdowym z Radomka, zaś wystąpi w Sulechowie z Zawiszy. Natomiast spotkania ligowe w Gdańsku rozegrają gdańskie 27 i 28 bm. w Wisła Kraków i Stal

Gdańska piłkarska klasa okręgowa

Drużyny gdańskiej okręgowej rozegrały ostatnia kolejkę rundy jesiennej. A oto wyniki: Wierzyca — Bałtyk II 1:2 (0:2), Ogniwo — Spójnia Wieglowy 1:1 (1:0), Gdańsk II — Gedania II 2:3 (2:1), Arka II — MOSiR Gdańsk II 4:1 (0:0), Orkan — Zatoka Puck — LZS Wietcisa 1:2 (1:1), Gdańsk — Gedania 2:2 (2:1).

1. Bałtyk II
2. Gedania
3. Arka II
4. Zatoka
5. Wisła II
6. Lechia II
7. Wieglowy
8. MOSiR
9. Wietcisa
10. Wierzyca
11. Ogniwo
12. Stoczniowiec II
13. Orkan
14. Elganowo

Szkółka łyżwiarska

Od 11 bm. rozpoczynają zajęcia szkółka łyżwiarska dla dzieci, organizowana w hali „Olivia". Nauki wadzą wykwalifikowani instruktorzy. Zajęcia odbywać się będą w wtorek o godz. 17.30, w piątek o godz. 16 i w niedzielę o godz. 14.

Wszelkie informacje na miejscu w trakcie zajęć.

„DZIENNIK BAŁTYCKI" — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH"

ADRES REDAKCJI: 80-886 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, skrytka pocztowa 419, Centrala redakcji — 31-50-41, redaktor naczelny i sekretariat redakcji — 31-35-60, zastępca red. naczelnego — 31-15-61, sekretarz redakcji — 31-27-33, działy: Gosp.-Morski — 31-50-41, Miejski — 31-45-17, Terenowy — 31-20-27, Śmiało i Szczerze — 31-20-62, Sportowy — 31-18-97, redakcja nocna — 31-05-71, hala maszyn — 31-26-51, inne działy łączy centrala — 31-50-41 ● ODDZIAŁ W ELBLĄGU ul. Łączności 3 — tel. 73-26. Nie zamówionych rękopisów redakcja nie zwraca. ● NAKŁAD: RSW „Prasa — Książka — Ruch", Gdańska Wydawnictwo Prasowe 80-886 Gdańsk, ul. Targ Drzewny 3/7, Druk: Prasowe Zakłady Graficzne 80-958 Gdańsk, ul. Targ Drzewny 9/11, Biuro Ogłoszeń, Gdańsk — Targ Drzewny 3/7, tel. bezpośredni 31-35-60, centrala — 31-50-41, Elbląg — Woj. Urząd Poczty, pl. Słowiański 1/2, oraz urzędy pocztowo-telekomunikacyjne WUP — Gdańsk, ul. Długa 22/28, tel. 31-80-84, UPT Gdańsk VI — Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka. UPT — Gdynia, ul. 10 Lutego tel. 21-75-79. Nr telexu redakcji: 0512858 B GWP — PL. Nr indeksu 35001. — Informacji w sprawach prenumeraty udzielają wszystkie terenowe jednostki RSW „Prasa — Książka — Ruch" oraz urzędy pocztowe. Zam. 2538 — A-2

Stoczni Gdańskiej im. Lenina

Reforma - zachętą do gospodarskiego myślenia

W reformie gospodarczej samodzielność i samofinansowanie przedsiębiorstw to nie slogany i pustosłowie. To o wiele bardziej niż kiedykolwiek w przeszłości związanie dwóch pojęć: zysk albo strata z pracą każdego członka załogi. W Gdańskiej Stoczni im. Lenina wyliczono, że jeśli każdy z 1335 zatrudnionych tu spawaczy nie zmarnuje codziennie 2 (słownie dwóch) elektrod, to oznaczać będzie dla stoczni korzyść w wysokości pół miliona zł rocznie. A przecież nie jest dla nikogo tajemnicą, iż marnuje się owych elektrod o wiele, wiele więcej.

Nie podwyżka to „zaliczka"

Od pierwszego listopada stoczniowcy otrzymali podwyższone wynagrodzenia — pierwszy efekt wprowadzonego reformy płacowej. Dodajmy: realizowanej w jakże trudnych warunkach. Podwyżka oznacza tak naprawdę dalszą modyfikację systemu wynagradzania. Z jednej strony zwiększa się płaca zasadnicza w taki sposób, aby pracownik mógł sobie liczyć za co zarobi. Drugiej zaś wyraźnie różnicuje się zarobki szczególnie ciężkie jak spawacze i monterów kadłubów oraz rurociągów. Zmienia się także zasadnicze dotychczasowe premie i premie dodatkowe, wyrównawcze i za wyroby oraz premię miesięczną w dniówkowej płacy. Jako do tej pory motywacyjnie działa się jednakże terminowość i jakość wykonywanych zadań w wysokości do 40 proc. wynagrodzenia zasadniczego. Dotychczasowa premia będzie takim efektywnym.

Jak jest — jak już mówiliśmy — efektem reformy prościej: stoczniowcy na zasadach samofinansowania i samofinansowania zakładu — stać na podwyżkę umożliwiły dotychczasowa praca stoczniowców, dotychczas nieznana tajemnicą, że praca ta da się doskonałości. Tu bynajmniej ani mniej ani więcej prawa obracających częściami ciężkimi; ale nie jednak wcale, (tak, jak tego oczekiwać), a tak w porównaniu z zagranicznym też uważam iż listopadową podwyżkę płacy należy traktować jako „zaliczkę"; możliwości bowiem całej załogi stoczni, gdy chodzi o dalszą poprawę efektywności działania są dużo większe.

Zgoda, że na zysk przedsiębiorstwa składają się takie elementy jak: opłacalność kontraktów, organizacja przedsiębiorstwa, stopień nowoczesności stosowanych technologii itp. Liczą się jednak także rzeczy na pozór drobne w porównaniu do wymienionych: staranność wykonania każdej pracy oraz racjonalne zużycie materiałów i energii, także by nie zmarnował się ani zwykły kawałek blachy, ani też wspomniana już elektroda, czy sprężone powietrze.

Główną pozycję bowiem w kosztach budowy statków zajmują koszty materiałowe. W Stoczni Gdańskiej im. Lenina udział kosztów materiałowych wynosi 66,5 procent ogółu kosztów budowy statku. W 1982 roku wynosić one będą przeszło 13 miliardów złotych. Wartość samych tylko materiałów hutniczych, przede wszystkim stali okrętowej, która zostanie zużyta w roku bieżącym wynosi przeszło półtora miliarda złotych.

Uzyskanie zatem chociażby jednego procentu oszczędności, to zysk w wysokości co najmniej 16 milionów złotych!

Takich składników, które (przy odrobinie dobrej woli) mogą przynieść naprawdę duże korzyści jest o wiele więcej. Stąd też obecną podwyżkę można traktować jako zachętę do wspólnego, gospodarskiego myślenia; jako zapoczątkowanie pewnego procesu upodmiotowienia każdego pracownika stoczni, który w sposób konkretny i wymierzalny w złotówkach może wpływać na zwiększanie lub zmniejszanie swych zarobków.

Nie samą pensją człowiek żyje

Zwykliśmy oceniać wysokość swych dochodów jedynie na podstawie listy płacy. Tymczasem świadczenia pozapłacowe odgrywają w naszym budżecie rodzinnym coraz większe znaczenie. Przy obecnych trudnościach rynkowych i często paskarskich cenach nie jest obojętne, czy zakład pracy załatwi ziemniaki na zimę i owoce, często dopłacając do tego z funduszu socjalnego, a także pokrywając koszty transportu.

Sumy te powstają z podobnych źródeł jak zarobki. Są — tylko i wyłącznie — częścią zysku przedsiębiorstwa. W stoczni pieniądze, przeznaczone na tzw. konsumpcję zbiorową umożliwiły realizację śmiałego pomysłu — przystąpienie do budowy stoczniowych domów jednorodzinnych. W konsekwencji może to znacznie zmniejszyć deficyt mieszkaniowy wśród załogi. Istotne zaś jest to, iż realizacja zamierzenia stała się możliwa wyłącznie w warunkach reformy i samodzielności przedsiębiorstwa.

Aby mieć pieniądze — trzeba produkować statki

Stocznia Gdańska im. Lenina sprzedała w tym roku armatorom zagranicznym 8 jednostek. Są to dwa drobnicowce dla Chipolbroku, dwa drobnicowce dla Grecji oraz trzy trawlery - przetwórnie i rorowiec dla Związku Radzieckiego. Dzięki pracy gdańskich stoczniowców Polska wzbogaciła się o dwa piękne żaglowce szkolne „Dar Młodzieży" i „Iskrę".

W tym roku także stoczniowcy zwodowali 10 kadłubów o łącznym ciężarze 169 tys. ton; do końca br. przewiduje się dalsze trzy wodowania. Planuje się także zdanie w ostatnich dwóch miesiącach tego roku 6 statków. Będą to: prototypowy zbiornikowiec dla Liberii, prototypowy drobnicowiec wielozadaniowy, zamówiony przez Kolumbię, drobnicowce dla Grecji, ZSRR i Chipolbroku, a także trawler - przetwórnia dla Związku Radzieckiego.

Na stoczniowych pochyliniach, wśród statków, budowanych seryjnie, znajduje się kilka prototypów, jak prom pasażersko - samochodowy statek dostawczo-holownicy, budowany w ramach programu „Szelf". W roku przyszłym Stocznia Gdańska im. Lenina przewiduje oddanie do użytku 16 statków o łącznym tonażu 250 tys. DWT i zwodowanie 17 statków o tonażu 220 tys. DWT.

Wśród budowanych jednostek zwraca uwagę duża liczba prototypów. Każdy z nich, to konkretna oferta na światowym rynku. Sukcesy np. naszego kolejnego żaglowca „Daru Młodzieży" spowodowały zainteresowanie się kontrahentów zagranicznych zleceniem budowy podobnych jednostek.

Nie ukrywajmy: reforma sprzyja postępowi, ale nadal piętrzą się „odwieczne" kłopoty, przede wszystkim z kooperantami, nie tylko krajowymi. Przejście na wcześniejszą emeryturę wielu pełnosprawnych, wysoko wykwalifikowanych fachowców zwiększyło także i tak już niemałe problemy kadrowe. Nie wszyscy też reformę traktują właściwie.

Jej sukcesem jednakże jest coraz lepsza wydajność pracy. Wyższa niż w 1981 roku. Gdyby tak jeszcze wszyscy stoczniowcy do końca zrozumieli jak wiele zależy od nich samych...

Henryk Nowaczyk

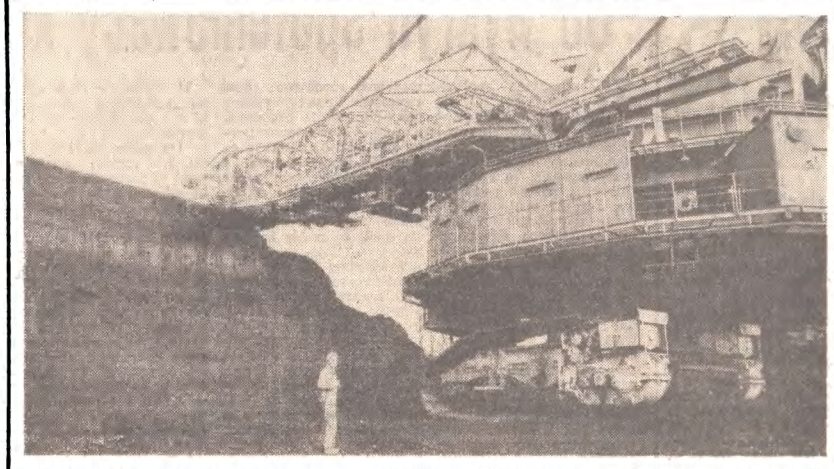

Dobre wyniki produkcyjne osiągnęły w tym roku załogi Kopalni Węgla Brunatnego w Bełchatowie. W ciągu 10 miesięcy wydobyto około 1 mln 700 tys. ton węgla. Przeznaczony on jest głównie na potrzeby bełchatowskiej elektrowni, nadwyżki kierowane są do zespołu elektrowni w Koninie.

Niedawno bełchatowscy górnicy dotarli do głównego złoża węgla brunatnego, nastąpiło to po pięciu latach prac inwestycyjnych.

Na zdjęciu: w bełchatowskiej kopalni.

CAF — Andrzej Zbraniecki

Koniec wojny „maszyny" z „pokładem"?

W żegludze obserwujemy zmiany, o jakich przed laty chyba nikomu się nie śniło. Chodzi tu nie tylko o nasycenie statków techniką, o ich nowoczesne wyposażenie nawigacyjne czy o mechanizację i automatyzację pracy. Współczesny statek con—ro jest też wielokrotnie droższy od statku konwencjonalnego.

Andrzej Sitek

Modernizacja tonażu pociąga za sobą konieczność redukcji etatów na statkach. Okazuje się zresztą, że można redukować etaty nie tylko na statkach nowych, ale także i na tych, które pływają w naszej flocie ponad 20 lat.

Początkowo mechanizacja i automatyzacja pracy na naszych statkach doprowadziła do paradoksów zwiększenia załóg, w rezultacie czego załogi większych polskich statków liczyły po 40-45 osób, co w porównaniu z obsadą załóg na podobnych statkach zagranicznych wydawało zgoła na rozrzutność i luksus. Utworzono dodatkowe etaty asystentów, a personel pomocniczy powiększono dość znacznie.

O likwidacji „kominów" pracowniczych pierwsza pomyślała **Polska Żegluga Morska.** Wprowadzenie na dużych masowcach systemu załóg zintegrowanych było wyraźnym krokiem naprzód w kierunku racjonalnej polityki kadrowej w żegludze. Model marynarza uniwersalnego czy motorzysty marynarza, a więc pracownika przygotowanego zarówno do pracy na pokładzie jak i pod pokładem (w maszynie) zdał egzamin rejsowy. Ponadto na większości dużych statków PZM zlikwidowano etat ochmistrza.

Na ubiegłorocznej konferencji prasowej dyrektor naczelny PZM **Ryszard Kärger** powiedział nie bez racji: — W żegludze reformą gospodarczą nas nie zaskoczyła. Myśmy zaczęli ją wprowadzać w życie o wiele wcześniej.

Obecnie na polskich statkach następują dalsze dość znaczne zmiany obsad załogowych. Statek transportowy, liczący ponad 40 osób załogi, to już tylko historia, do której można wracać w zaciszu biblioteki. W praktyce armatorzy wycofali się z mnożenia etatów na rzecz ich odejmowania.

Zmiany etatowe objęły wszystkie trzy działy statkowe. W dziale pokładowym zamiast wachtowych dwuosobowe (oficer i marynarz), szkoląc stewardów i motorzystów, aby w razie potrzeby dołączyli do pracy w dziale pokładowym, pełnili wachty lub pomagali przy pracach remontowo-manewrowych. Steward „na oku" lub przy trapie — to już coś nowego, choć wszyscy znamy popularne porzekadło: nie święci garnki lepią. W tej sytuacji przekonanie, że stewardowi daleko do prawdziwego marynarza — po prostu straciło rację bytu.

OPRÓCZ zabiegu wędrówki po działach (marynarze z działu maszynowego i hotelowego zatrudniani są okresowo w dziale pokładowym) stosowany jest bowiem niemal chirurgiczny zabieg obcinania etatów. Skalpel armatorskich działów kadr sięga od kabiny nawigacyjnej do zęz. Skoro marynarzom zatrudnionym na pokładzie mogą pomagać kobiety z innych działów — to nie ulega wątpliwości, że stałe etaty w dziale pokładowym nie muszą być tak liczne jak dawniej.

Obsadę stanowisk marynarskich zmniejszono przeciętnie o dwa etaty. Chief z pokładu ma przynajmniej o jednego marynarza mniej a bosman przejął obowiązki cieśli. Chief z maszyny też musi więcej „główkować", bowiem w dziale maszynowym zmniejszono obsadę wacht, liczbę pracowników dniówkowych i elektryków. Z kolei w dziale hotelowym zredukowano przynajmniej po jednym etacie stewarda, zostawiając siedem etatów tylko na dużych statkach.

Przewiduje się kolejny etap uszczuplania załóg statkowych. Chodzi tu m. in. o pozostawienie w dziale pokładowym tylko trzech oficerów wachtowych (etat IV oficera zostałby w ogóle zlikwidowany; na niektórych statkach zasada ta już obowiązuje). Starszy oficer został wyznaczony do pełnienia wacht, a w przyszłości stanowisko to zostanie zachowane zaledwie na kilku statkach (statki con-ro. „Stefan Batory", „Antoni Garnuszewski").

Ten proces redukcji etatów na statkach przyniesie przede wszystkim milionowe oszczędności. W PLO oszczędności etatowe szacuje się na ok. 275 mln zł rocznie. Warto przypomnieć, że marynarze otrzymują bezpłatnie wyżywienie, którego koszty znacznie wzrosły. Jeśli przyjąć dzienny koszt wyżywienia jednego marynarza w granicach 500-700 zł, to miesięcznie wydatek armatora sięga 20 tys. zł lub nawet powyżej tej sumy. A w grę wchodzi też m. in. odzież ochronna, nie mówiąc już o reglamentowanych środkach czystości i higieny osobistej.

JEST więc pole do popisu dla ekonomistów, którzy wszystko potrafią przeliczyć. I tak na przykład załogi trawlerów-przetwórni, liczące tradycyjnie około stu rybaków, mają być w przyszłości ograniczone do 60 osób. Redukcja 40 etatów na jednym statku wydaje się dziś szokująca ale takie są twarde realia rachunku ekonomicznego.

Oszczędności w armatorskich portfelach nie są jednak — niestety — jedynym wyznacznikiem reformy etatowej w żegludze. Nie ulega wątpliwości, że zmniejszenie obsady pociągnie za sobą pewne zmiany w systemie prac eksploatacyjnych, remontowych itp. Jeśli zostaje mniej ludzi do pracy — czas wykonywania tych prac siłą rzeczy musi ulec wydłużeniu albo też trzeba ograniczyć ich zakres podczas rejsu.

Jakimś lekarstwem mają być armatorskie brygady konserwacyjno-remontowe, ale i te wszystkiego nie załatwią. W portach zagranicznych obowiązują określone przepisy, zabraniające czyszczenia rdzy czy malowania burt. Grozi więc spiętrzenie prac w rejsie, czemu może nie podołać uszczuplona załoga. Przypadek taki odnotowałem ostatnio na ms. „Walka. Młodych" w rubryce weekendowego wydania „Dziennika Bałtyckiego", zatytułowanej **„Prosto z rejsu".** Mamy bowiem na statkach wspaniałe radary i wspaniałe samostery, ale tylko w bajkach dla grzecznych dzieci wszystkie urządzenia na statkach są niezawodne, a sam statek nigdy nie powinien zatonąć.

W sumie redukcja etatów w żegludze stwarza nowe problemy, z którymi borykają się armatorzy. Trzeba bowiem zdawać sobie sprawę, że reforma etatów ma swoje blaski i cienie, że oszczędności na ludziach prawdopodobnie odbiją się rykoszetem na stanie konserwacji statków, co wymagać będzie częstszych remontów.

W bilansie zysków i strat decydować musi jednak rachunek ekonomiczny, a nie tradycyjny sentyment określonego stanowiska czy podziału załogi na pokład, maszynę i hotel. O tym, co o reformie etatowej sądzą użytkownicy statków czyli marynarze, napiszemy w osobnej publikacji.

Tkaniny, odzież, obuwie z radzieckich surowców

Od kilku miesięcy część polskiego przemysłu, a zwłaszcza przemysł lekki — przerabia surowce dostarczone ponadplanowo przez ZSRR, a wykonane z nich towary są następnie eksportowane do ZSRR. Bawełnę, wełnę, skóry itd. przerabia się na tkaniny, odzież, obuwie i inne wyroby. Początkowo uzgodniono, że w ramach tego kontraktu 15 proc. surowców zostanie w Polsce, zasilając produkcję na krajowy rynek. Obok dewizowego zarobku zatakie usługi miała to być zachęta do podjęcia tego rodzaju transakcji, zaproponowanej zresztą przez Polskę. Była to transakcja bardzo pożądana z uwagi na wyjątkowo ostry, a w początkach br. wręcz dramatyczny brak surowcowo-materiałowego zaopatrzenia naszych fabryk.

Ostatnio w tych zasadach zaszły istotne zmiany, przysparzające gospodarce polskiej dodatkowych korzyści.

Oto w wyniku podjętych przez stronę polską dodatkowych negocjacji, partner radziecki zgodził się na zastąpienie klauzuli: „15 proc. surowca zostaje w Polsce" — na inną, a mianowicie: „W Polsce zostaje 50 proc. gotowego towaru".

Surowce, które w 1982 r. Związek Radziecki przeznacza dodatkowo (tzn. ponad wielkości uzgodnione w protokole handlowym na ten rok) mają wartość 53 mln rubli. Z surowców tych uzyska się gotowe towary wartości 248 mln rubli. Według nowych uzgodnień, ZSRR odbierze tylko produkcję za 124 mln rubli, z czego wynika, że nasz czysty zarobek dewizowy, będący różnicą wartości otrzymanego surowca i oddanego gotowego towaru, wyniesie 71 mln rubli. Ale ponadto w kraju zostanie towar wartości 124 mln rubli. Po przeliczeniu na złotówki daje to 8,7 mld złotych w towarze tak bardzo potrzebnym dziś na zasilenie przeraźliwie pustych jeszcze półek sklepowych.

Interesujący jest przykład obuwia. Partner radziecki daje nam w tym roku, w ramach tej transakcji skóry i dodatki za 14,5 mln rubli. Zrobimy z tego 8 mln par butów. 4 mln par odbierze ZSRR (zarobimy na tym ruble, za które z kolei kupujemy w ZSRR dodatkowe ilości np. gazu ziemnego, czy artykułów rynkowych), a po zostałe 4 mln par zostaną w kraju.

Opinia publiczna w Polsce początkowo z mieszanymi uczuciami przyjmowała wiadomości o „tego rodzaju transakcjach". Widząc w nim pewien ratunek przed groźbą nawet zamykania fabryk z braku surowca, wyrażała równocześnie obawę, czy w warunkach aktualnego kryzysu nie za mało z tego tytułu zostanie nam, na bezpośrednio konsumpcyjne potrzeby krajowe. Gdyby półki sklepowe były pełne, nawet eksport całego przerobionego surowca musiałby być uznany za w pełni opłacalny (wiele krajów to robi), z uwagi na wspomniany już dewizowy zarobek. Toteż zgoda kontrahentą radzieckiego na odbieranie tylko połowy produkcji jest istotnym, dodatkowym plusem w ogólnoekonomicznym bilansie Polski roku 1982.

Karol Rzemieniecki

Zancjum do Santeka

... to jedno z najstarszych miast na ziemi gorzowskiej, wspomina już o nim żyjący jego znakomity Polski, Gall Anonim. Wielkopolskie zapisy dotyczą Santoki, gród wysunięty aż osiemnaście mil mniej niż Poznań, Gniezno, Kraków, o jego znaczeniu latach. O rozwoju życiu Santoka pracę wykopaliskowe. Santok przebiegał handlowy, Wielkopolski do dalej na Wolin, do Skandynawii.

W Santoku w czasie prac wykopaliskowych znaleziono m. in. szklaną kostkę mozaikową z Bizancjum lub Italii, a pochodzącą z XI wieku, paciorki ze szkła i kamieni półszlachetnych pochodzenia bizantyjskiego, szklane paciorki „radem" z Rusi kijowskiej, tkaninę pochodzenia fryzyjskiego, fragment brązowej misy romańskiej z Niemiec. Znaleziono tam również monety z XI wieku.

Warto dodać, iż w Santoku natrafiono na ślady, pozwalające stwierdzić, iż znajdował się tam gród jeszcze w latach przed Mieszkiem I. Otoczony był palisadą.

Śmiało i szczerze

Wejherowo, dn. 1. 11. 1982 r.

Szanowna Redakcjo!

Poruszona wydarzeniami, jakie miały miejsce w naszym kraju w dniu 31. 08. br., napisałam wiersz, który przesyłam Wam do ewentualnego wykorzystania. Jeśli stwierdzicie, że nadaje się on do druku i wydrukujcie, bo przecież temat jest wciąż aktualny,a podjudzaczy wciąż jeszcze dużo.

Z poważaniem
M.G.
(nazwisko i adres znane radakcji)

Co powiesz kiedyś?

Co powiesz kiedyś dzieciom swoim?
Ty, który dziś 16 masz lat.
Czy powiesz im, że brak w ręku twoim,
Stawał się bronią, od której ginął brat?

Jak spojrzysz dzieciom swoim w oczy?
Ty, taki dzielny, taki chwat.
Ty, co zza węgla rzucasz kamieniem
I baczysz, by on celnie padł.

Powiedz, kto zatruł serce twoje
I nienawiścią poraził je?
Kto podszeptuje, byś jad żmii
Chował na serca swego dnie?

Dziś od kamienia rzuconego
W przechodnia młodego skroń
Cień się odbija sumienia twego,
Które obciąża jego zgon.

Sztandary depczesz i honor Polski,
Złowrogie głosisz mowy i hasła.
Mówisz, że walczysz o Niepodległą,
A czynisz wszystko, by Ona zgasła.

Ty, niedojrzały, młody, zielony
Skieruj swą walkę w właściwą stronę.
Odróżnij nareszcie, kto przyjaciel, kto wróg,
Byś kiedyś przed synem nie wstydzić się mógł.

31. 08. 1982 r.

Teksty zakazane — czyli między Gwiazdą a małpami

RADIO „Wolna Europa" nadaje ostatnio tzw. teksty zakazane czyli fragmenty prasy podziemnej „Solidarności" publikowane po 13 grudnia 1981 roku. Nie trzeba wielkiej wyobraźni, żeby przewidzieć, czego się tam nie wypisuje.

W Stanach Zjednoczonych sprzedaje się już „Solidarity vodka", a w RFN zdjęcia gen. Jaruzelskiego z odpowiednim „opisem" sprzedawane są po dwie marki jako akcja charytatywna na rzecz „Solidarności".

Wszystkie chwyty są dozwolone, byle tylko szedł interes. Tylko że tego nie robią jacyś kombinatorzy, lecz „legalni" przedstawiciele zagraniczni legalnie rozwiązanej w kraju „Solidarności".

Nie mając dostępu do prasy nielegalnej po 13 grudnia 1981 roku, zabrałem się do wertowania zapisków z różnych biuletynów informacyjnych wydawanych przed 13 grudnia ub. roku. Któż by to wszystko przeczytał?

Sądzę, że te „lektury z makulatury" na coś się jednak mogą przydać, gdyż nadal nikt nie może podważyć słuszności starego powiedzenia: historia jest nauczycielką życia. Odwróćmy więc karty przebrzmiałej historii.

Serwis informacyjny BIPS, Gdańsk 22. 10. 81:

„Zdaniem B. Lisa, uchwała KK powinna też przyblokować ewentualne decyzje, które mogą zapaść na najbliższym V Plenum KC PZPR".

Zauważmy tak rozumowania: obojętnie jakie zapadną decyzje, trzeba je „przyblokować". Blokada decyzji partyjnych przez związek nie powiodła się, a już zaledwie kilka miesięcy później po tej enuncjacji Lis „przyblokował" gdzieś samego siebie i jest poszukiwany obecnie przez prokuraturę listem gończym,

BIPS z tego samego dnia, ale sygnowany numerem 245 (cytowany powyżej miał nr 246) drukuje wypowiedź J. Kropiwnickiego z Łodzi:

„Władza grozi stanem wyjątkowym, ale trzeba wiedzieć, że nie dysponuje możliwością wprowadzenia stanu wyjątkowego, bo ani wojsko, ani milicja nie są w pełni dyspozycyjne".

I dalej: „Władza zdaje sobie sprawę, że zniszczenie „Solidarności" grozi jej tym, iż stanie twarzą w twarz ze społeczeństwem, ze społeczeństwem, które będzie działać żywiołowo, a wówczas już nie będzie z kim w tym kraju rozmawiać".

„A. Gwiazda, Gdańsk — oświadczył, że związek jest zagrożony od wewnątrz. Sprawia to zarówno polityka związku — Jak i język, jakiego się w związku używa".

J. Rulewski z Bydgoszczy oświadczył: „Gdyby związek określił się jako partia polityczna, i przyjął nowy, zdecydowany program działania, budowa demokracji mogłaby być kontynuowana".

Nie sprawdziły się prognozy Kropiwnickiego, że tylko wariat mógłby dążyć do rozwiązania (w tekście napisano: zniszczenia) „Solidarności". Ustawę taką zatwierdził Sejm PRL.

Miał rację A. Gwiazda gdy ostrzegał, że związek ten jest zagrożony od wewnątrz a Rulewski bardzo się pomylił, sądząc, że można kontynuować budowę demokracji tylko wówczas, gdy „Solidarność" określi się jako partia polityczna. Zapomniał widać zapoznać się z Konstytucją PRL.

W „Głosie Wolnym" z dnia 10 września 1981 roku, rekla mowanym w nagłówku jako gazeta I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność", czytamy wypowiedź Jerzego Milewskiego z Gdańska, prezoknika PAN doradcy „Solidarności", jednego z inicjatorów i założycieli „Sieci", na temat samorządu pracowniczego:

„Istniał pogląd niektórych ogniw związku o szkodliwości inicjatyw dotyczących samorządu pracowniczego. Na przykład w makroregionie wrocławskim już w lutym obowiązywała uchwała plenum Zarządu Regionu, która zakazywała organizowania samorządów".

A więc nawet samorząd pracowniczy nie podobał się niektórym działaczom „Solidarności". Dlaczego? Obawa przed konkurencją? Czyżby tylko ten jeden jedyny związek miał mieć monopol na demokrację i wyrażanie opinii załóg?!

„Głos Wolny" z piątego dnia obrad I Krajowego Zjazdu informował: „Do tej pory otrzymaliśmy pełny zestaw telewizyjny ENG wartości 120 tys. dolarów. W jego skład wchodzi kamera, magnetowid, dwa pulpity montażowe, jeden sterujący, monitory i około 150 kaset magnetowidowych (...). Będziemy sami robili 2—3-godzinne relacje i proponowali ich emisję w TVP. Myślę, że pod naciskiem opinii publicznej Radiokomitet będzie musiał te programy nadawać. Jednocześnie będziemy je wysyłać do tych regionów, które posiadają magnetowidy. Oczywiście istnieje możliwość sprzedawania audycji agencjom zagranicznym (...). Jest to początek naszego systemu telewizyjno-filmowego".

Tak więc również „problem audycji telewizyjnych został rozwiązany".

A co z radiem? Cytujemy: „Jeśli chodzi o agencję radiową to zastanowiła mnie cena nagrywanych kaset. Rozumiem, że w społeczeństwie występuje tzw. chęć posiadania, ale 300 zł za jedną kasetę to chyba za wiele. Przypomnę tylko, że cena nie nagranej kasety proponowana w sklepach wynosi 120 zł".

Daleko idące spekulacje! Własny system telewizyjno-filmowy (przypomnijmy, że ekipy TVP nie wpuszczono na salę obrad, gdzie mile widziano operatorów zagranicznych, najczęściej już wtedy antypolskich, ośrodków telewizyjnych), ustalanie własnych cen z tendencją do windowania ich w górę, aby jak najwięcej zarobić. I to ten sam związek, który tak ostro występował przeciw podwyżkom cen!

Państwo w państwie, związek noszący nazwę zawodowy, choć w praktyce rościł sobie pretensje i to całkiem oficjalnie (świadczy o tym m. in. wypowiedź Rulewskiego) do związku politycznego. W tym związku sami jego członkowie dostrzegali wiele nieprawidłowości.

Oto „Rozwaga i Solidarność", pismo pod patronatem KZ NSZZ „Solidarność" Stoczni Gdańskiej, z dnia 4 grudnia 1981 roku (9 dni przed ogłoszeniem stanu wojennego). Kilka cytatów z materiału wstępnego pt. „Walny Zjazd Delegatów Regionu Gdańskiego".

„L. Sobieszek: Trzeba usunąć go z Regionu, gdyż jest otwarty i otwarcie stawia sprawy. Walcząc prosto z mostu, jest to wam nie na rękę, więc w nagrodę wyrzućcie go.

Następny głos: To skandal z tymi uchwałami. To wbrew statutowi. Na zebraniu decyzje podejmują delegaci a nie przewodniczący. Skompromitujemy się gorzej niż partia.

Głos z sali: W Zarządzie pracuje ponad 160 osób. Panuje ogromny bałagan. By coś załatwić, trzeba biegać po schodach tam i z powrotem. Zmniejszyć ilość pracowników i żądać solidnej pracy.

Maruszczyk: — Komisja weryfikacyjna winna rozpatrzyć przydatność poszczególnych pracowników".

A WIĘC JESZCZE PRZED WPROWADZENIEM STANU WOJENNEGO MIELIŚMY KOMISJE WERYFIKACYJNE — I TO W „SOLIDARNOŚCI"!

„T. Moszczak: — Frakcja „Gwiazdy" nazywa nas grupą małp podnoszących ręce do góry.

Głos z sali: Jak można żądać od nas opinii, gdy my nic o problemach w Regionie nie wiemy. Nasza informacja w tym względzie kuleje, brak przygotowania do zebrań. Brak nam nie tylko kultury życia, ale i organizacyjnie leżymy.

Gołaszewski: — Gwiazda, nie dość, że nazywa nas małpami, to wieloma innymi epitetami, między innymi „psami Wałęsy".

Chyba dość cytatów. Ocenę tych enuncjacji zostawiam czytelnikom.

„Zakazane teksty" pisane i kolportowane poza cenzurą pozostaną pouczającą lekturą dla historyków.

A cóż zostaje dla nas? Przeświadczenie, że nowe związki zawodowe nie będą powtarzać starych błędów i skompromitowanych chwytów demagogicznych.

J. Wolański

Arimid" włókno nieograniczonych możliwościach

... tak nazywa się które syntery- Leningradzkie- Wielocząsteczkowych Nauk ZSRR. ... bazie nowej klasy odpornych na ... posiada ono właściwości nie występujące w innych materiałach pochodzenia roślinnego i zwierzęcego. Włókno to nie boi się ani spopielającego tchnienia pieców elektrycznych, ani bardzo niskich temperatur, aż do —176 st. C. „Arimid" — to faktycznie jedyne włókno, które przez dłuższy czas nie reaguje na promieniowanie ultrafioletowe i radiacyjne. Według opinii specjalistów sfera jego zastosowania w nauce i technice jest nieograniczona.

Nasze książki

Zdesłane

Żuławski: „Młodzież ... studiach". Ludowa Wydawnicza. Cena 70 zł.

Kaźmierczak: „Sygnalizacja ... urządzeń karno ... Wydawnictwo ... Wyd. I, str. 144.

Gorzelski: „Gorzki ... Wydawnictwo Łódzkie. Str. 109. Cena 30 zł.

Mikołajczyk: „O ... sposobu ukradli księżyc". Wydawnictwo Lubelskie. Str. 247. Cena ...

Krzyszkiewicz: „Pi... Wydawnictwa Szkolne ... Wyd. I, str. ... zł.

Podręcznik miejscowego uprzemysłowienia. Wydawnictwo „Książka i Wiedza". Wyd. I, str. ... zł.

„Głosy ziemi". Wydawnictwo ... Wydawnictwo ... Wyd. I, str. 179. Cena ...

Stanisław ... i urządzenia ... Wydawnictwa ... Cena 110 zł.

Materiały do ... Polsko-... Wydawnictwo ... Wyd. I. ... zł.

Samolot „Kaskadr". Wydawnictwo ... Str. 18. Cena ...

Rybczyński: Wydawnictwo ... Wyd. I, str. ...

Kaczmarska: „Dzienniczek ... Wydawnictwo ... szkolne. „Watra". Cena 68 zł.

Arnold: „Poezje". Wydawnictwo Łódzkie. Wyd. ... zł.

Karpowicz: „Nasze nowiny". Wydawnictwo Lubelskie. Wyd. ... zł.

WIEŚCI DNIA

Członkowie partii w organizacjach masowych

Ostatnie plenarne posiedzenie KMG PZPR w Ornecie zajęło się oceną aktywności członków partii, działających w organizacjach społecznych, młodzieżowych i samorządowych na terenie miasta i gminy. Ożywioną dyskusję na ten temat wiedli zarówno członkowie instancji partyjnej, jak i zaproszeni goście.

W efekcie wymiany poglądów i opinii stwierdzono, że w większości organizacji społecznych, młodzieżowych i samorządowych w mieście i gminie Orneta awangardę stanowią członkowie partii. Ich prace w tych gremiach oceniono pozytywnie. Dotyczy to szczególnie działalności Klubów Seniora i koła ZBoWiD. (hd)

Już mieszkają

Przez 4 lata trwała budowa pierwszego w Ryjewie bloku Spółdzielni Mieszkaniowej „Przylesie". Wznoszony przez miejscowy Oddział Budowlano — Montażowy WZSR budynek zgłaszany do odbioru kilkakrotnie, nie był przyjmowany przez inwestora ze względu na wiele usterek. Do spółdzielczych mieszkań wprowadziło się w październiku 15 rodzin, a równocześnie ten sam wykonawca przystąpił do wznoszenia drugiego bloku o 10 mieszkaniach. Ma on być przekazany do zasiedlenia w końcu przyszłego roku.

Mieszkańcy Ryjewa liczą, że zdobyte przez OBM WZSR „doświadczenia" pomogą w dotrzymaniu tego terminu. (am)

Studio 2 w Ornecie

Mieszkańcy Ornety nie mają jeszcze możliwości oglądania drugiego programu TV. Wielu z nich nie może się do dziś dnia pogodzić z faktem, że ulubione Studio 2 przeszło do „dwójki". Wszystko wskazuje na to, że jeszcze w tym roku, po zmianie anten telewizyjnych, Orneta będzie mogła oglądać Studio 2 za pośrednictwem nadajnika z Olsztyna. (am)

Co wykryli społemowscy kontrolerzy

W odczuciu społecznym — kontrole we wnątrzzakładowe w niektórych elbląskich przedsiębiorstwach, a nawet regionalnych organizacjach gospodarczych, są i nieychliwe, i nazbyt pobłażliwe, i mało skuteczne. Tę opinię potwierdzają w wielu przypadkach wrecz zaskakujące wyniki kontroli przeprowadzonych przez profesjonalne instytucje, takie jak np. NIK czy PIH, jak również ustalenia milicji czy społecznych komisji do walki ze spekulacją. A więc kontrole z zewnątrz, spoza przedsiębiorstw i organizacji gospodarczych.

Nic tedy dziwnego, że zaraz stawiane są pytania: skoro tyle ujawniono bałaganu, przypadków niegospodarności, oszustw i różnych machlojek, to co robią zakładowi kontrolerzy? Otóż to. Między innymi dlatego właśnie na ogół krytycznie ocenia się efektywność pracy wewnątrzzakładowych komórek kontroli i nadzoru, ale także dlatego, że nierzadko szefowie niektórych przedsiębiorstw i organizacji gospodarczych lekceważąco podchodzą do ustaleń własnych kontrolerów i wykazują zadziwiającą tolerancję wobec winnych zaniedbań, wykroczeń i pospolitych przestępstw.

Toteż z niemałym zadowoleniem przeczytaliśmy informację przesłaną przez prezesa WSS „Społem" w Elblągu mgr. Zdzisława Wasa do Wydziału Handlu UW w którym przedstawił rezultaty kontroli, przeprowadzonej niedawno przez tamtejsze działy rewizji gospodarczej i produkcji, wespół z funkcjonariuszami KM MO i członkami samorządu spółdzielczego. Z zadowoleniem tym większym, iż właśnie o działalności wewnętrznej inspekcji w „Społem" wyrażano się niekiedy nader krytycznie.

Zaznaczmy od razu, że efektem owych społemowskich kontroli nie są jakieś afery, ujawnione gangi, lecz — jeśli tak można rzec — między innymi zwykłe, obiegowe szwindelki i nieprawidłowości. Wszak że właśnie dlatego, że takie miałkie, lecz nagminnie niemal występujące, są godne odnotowania. Bo aku rat takie niby drobiazgi najbardziej doskwierają uczciwym ludziom.

Z udziałem pracowników wspomnianych działów przeprowadzono kontrole w 56 placówkach, a ponadto inspektorzy z oddziałów WSS w Braniewie, Kwidzynie, Pasłęku, Ornecie i Malborku zaglądnęli do 48 sklepów, zakładów gastronomicznych i innych jednostek. Co ujawniono? Oto garść przykładów.

W sklepie nr 90 w Elblągu stwierdzono nadwyżkę 25 kg masła oraz 74 kg margaryny, a w sklepie nr 114 nadwyżkę 7 kg masła. Nie bardzo wiadomo, skąd ta superata, bo w dokumentach niby wszystko w porządku. W tych samych sklepach oraz w sklepie nr 37 w Malborku natrafiono na towary nie ujęte w żadnej ewidencji. A w sklepie nr 17 w Malborku nie wyłożono sporo artykułów do normalnej sprzedaży. W Sztumie, w barze „Podzamcze" oferowano klientom hamburgery po zawyżonych cenach, natomiast w dwóch sklepach w Suszu i Elblągu natrafiono na zepsuty twarożek, spleśniały chleb i bardzo wątpliwej jakości zsiadłe mleko, których to artykułów nie usunięto, snadź liczono, że ktoś to jeszcze kupi. W Sztumie tamtejsza piekarnia produkowała ciastka o wiele mniejsze, niż trzeba, stąd wniosek, że pewnie powstawały tam określone nadwyżki surowców, które można wykorzystać we własnym zakresie, lub też zrobić więcej ciastek „nie dowożonych" podwyższając obroty piekarni.

Zajrzano również do masarni w Pasłęku, gdzie stwierdzono sporo różnych mankamentów. Np. wędzono tam wyroby mięsne na użytek ludności, nie mając do tego stosownego upoważnienia. Także jeden z pracowników masarni usiłował uwędzić boczek dla siebie. Kontrolerzy mają też zastrzeżenia do tego, co zastano w masarni w Malborku, gdzie np. brakuje tzw. schematów technologicznych, a specjalista mający nadzorować działalność tej masarni, nie wywiązuje się ze swoich obowiązków. Natomiast karygodna już sprawa jest ujawnienie niemałych ilości zepsutych podrobów i salcesonu, których łączna wartość obliczono na prawie 164 tys. złotych. Wiele też było zepsutych skórek wieprzowych.

Prócz tego kontrole ujawniły przypadki sprzedaży przeterminowanych zup w proszku, nieujmowania w ewidencjach bieżących dostaw wołowinykowych, brak książeczek zdrowia pracowników obowiązanych do ich posiadania, brak wieszek cenowych na wielu artykułach.

Na podstawie wyników kontroli sporządzono 24 wnioski zmierzające do wyeliminowania stwierdzonych niedomagań, spośród których trzynaście dotyczy ukarania winnych zaniedbań, a w dwóch przypadkach stwierdza się konieczność natychmiastowego rozwiązania umowy o pracę. Niektórymi sprawami zainteresowała się KW MO oraz prokuratura. (b)

Wypadki nadal groźne

W ubiegłym miesiącu na drogach województwa elbląskiego wydarzyło się 55 wypadków, w których śmierć poniosły 4 osoby, a 64 — zostały ranne. Najsmutniejszy jest jednak fakt, że w 21 wypadkach brali udział piesi, z tego w 13 przypadkach sami byli sprawcami, a w 6 — powodem było nadużywanie alkoholu.

— Oto ewidentne przykłady ludzkiej lekkomyślności, 20 października o godzinie 19.25 w Malborku na ul. Wojska Polskiego, 29-letni Zygmunt W., będący pod wpływem alkoholu, wtargnął nagle na jezdnię i wpadł pod koła nadjeżdżającego „Fiata 125p". Pieszy stracił przytomność i w bardzo ciężkim stanie został przewieziony do szpitala. Drugi podobny w skutkach wypadek wydarzył się 12 października o godzinie 17.50 w Nowym Stawie na ul. Westerplatte. Józef O. lat 46, będący również pod wpływem alkoholu, wpadł pod nadjeżdżający pojazd, pieszy doznał ciężkich obrażeń ciała.

Jak długo jeszcze nietrzeźwa i alkohol będą zbierać żniwo na naszych drogach? (kp)

Stadion nasz i PUBLICZNY

BUTELKOWY KOSZMAREK

Na felieton pod takim tytułem odpowiedział wiceprezes PSS „Społem — Zgoda" w Wejherowie mgr Tadeusz Szwan. Nie w pełni zgadzając się z zarzutami postawionymi wejherowskiej spółdzielni w kwestii skupu butelek dodaje on jednak: „Skup hamowany jest przez brak transporterów do pustych butelek... odnośnie nieprzyjmowania butelek w sklepie nr 20 wyjaśniamy, że nasza kontrola ujawniła fakt nieraegowania przez kierownika sklepu na skargi wpisywane do książki skarg i wniosków, dlatego pracownik Działu Organizacji i Techniki Handlu udał się do kierownika sklepu nr 20 po wyjaśnienia".

Gratulujemy znakomitej organizacji i techniki pracy, stosowanej przez kierowników sklepów wejherowskiej PSS. Maluczko, a nie tylko nie będą oni odpowiadać na skargi, ale wogóle zaprzestaną zajmować się swoimi placówkami, z zaprzestaniem handlowania włącznie. (hed)

UCIĄŻLIWE SĄSIEDZTWO

Spółdzielcze Zakłady Gumowe im. Mariana Buczka w Redzie w taki oto sposób wyjaśniają istotnie uciążliwe sąsiedztwo, jakie stanowią one dla najbliższej okolicy: „...Uważamy, że tego typu zakłady powinny znajdować się poza miastem. Jednak obecnie nie stać nas na wyprowadzenie zakładu z miasta, gdyż wymaga to znacznych nakładów inwestycyjnych. ...Aby zmniejszyć natężenie hałasu mamy zamiar do końca października br. umieścić obie sprężarki w jednym pomieszczeniu... Odizolować możliwie najlepiej od otoczenia przez wybudowanie dodatkowej ściany... ...Godziny pracy zakładu również dobieramy tak, aby sprawiać sąsiadom jak najmniej kłopotów. Zakład nigdy nie pracuje przed godz. 8 i po godz. 18.

Jednak mimo tych kroków zdajemy sobie sprawę, że są to półśrodki, dalekie od ideału..." (hd)

KARALUCHY W SUPERSAMIE

PSS „Społem" w Starogardzie Gdańskim tak pisze do nas na ten temat: „Każdorazowo w przypadku pojawienia się w sklepach szkodników żywnościowych, przeprowadzana jest w tych placówkach dezynsekcja. W sklepie nr 40 (supersam przy ul. Traugutta), została ona przeprowadzona 21 września br. Ponadto na dni 13 i 15 października br. ustaliliśmy ponowne dezynsekcje zgodnie z obowiązującymi zaleceniami Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Niestety, środki stosowane przez Zakład Dezynsekcji do niszczenia szkodników okazują się mało skuteczne, co powoduje pojawienie się robactwa w kilka dni po zabiegu..."

Mówili najpiękniej

W minioną sobotę w Zespole Szkół Rolniczych w Bolesławowie koło Skarszew odbył się finał Wojewódzkiego Turnieju Krasomówczego. Tym razem tematem konkursu były „Zamki i dwory w Polsce".

Opowieści i legendy o polskich dworach i zamkach snuli przed komisją konkursową i licznie zgromadzoną publicznością uczniowie szkół średnich z Trójmiasta i województwa gdańskiego. Swoje oracje na ten temat przedstawili również przewodnicy gdańscy, biorący także udział w konkursie. Uczestnicy turnieju wykazali się doskonałym przygotowaniem, bardzo różnorodny i bogaty program spotkał się z żywym zainteresowaniem zebranych w auli bolesławowskiego zespołu szkół.

W grupie młodzieży miejsce I zajęła Beata Krzyżagórska z I LO w Gdańsku, II — Tomasz Dutkiewicz z IV LO w Gdyni, a III — Danuta Treder z ZSR w Bolesławowie. W kategorii przewodników trzy kolejne miejsca zajęli: Krzysztof Berenthal, Grzegorz Litwińczuk i Marian Chromicki. Zdecydowano, że po dwie osoby z grupy młodzieżowej i z grupy przewodników reprezentować będą województwo gdańskie na dorocznym krajowym Turnieju Krasomówczym, jaki odbędzie się pod koniec listopada na zamku w Golubiu-Dobrzyniu.

Z gorącym przyjęciem publiczności spotkały się występy młodzieży z Zespołu Szkół Rolniczych w Bolesławowie z programem poświęconym 185 rocznicy powstania hymnu narodowego. (M.T.)

Gospodarnym z pomocą

Dyrektora Banku Gospodarki Żywnościowej w Gronowie Elbląskim Romualda Korcińskiego zastaję w jego biurze w chwili, gdy bilansuje działalność października. Nieliczny personel banku ma sporo pracy, bo to okres licznych wpłat rolników, którzy szczególnie w tym okresie sprzedają państwu plony.

— Obserwujemy — mówi Romuald Korciński — dwie gminy: Gronowo Elbląskie i Markusy. Do końca września mieszkańcy z tego terenu zgromadzili od początku roku 102 878 tys. złotych oszczędności. Równocześnie udzieliliśmy kredytów na sumę 117 mln złotych, spieszące z pomocą gospodarnym rolnikom. Z tej kwoty ponad 26 mln złotych przeznaczono na działalność inwestycyjną, 3 mln — na budownictwo mieszkaniowe i blisko 22 mln zł — na bieżącą produkcję rolniczą.

Bank prowadzi także sprzedaż gruntów z Państwowego Funduszu Ziemi; w tym roku sprzedano 247 ha ziemi. Otrzymują ją rolnicy, którzy cieszą się opinią wzorowych gospodarzy. Przykładowo JAN BRODZIK z Karczowisk i PIOTR WARCZAK z Gronowa Elbląskiego, dzięki powiększeniu areału swoich gospodarstw znacznie zintensyfikował produkcję, sprzedając państwu większe od ubiegłorocznych ilości produktów.

Służymy wszystkim mieszkańcom gmin, ale pierwszeństwo w kredytowaniu i jakiejkolwiek pomocy ma ja gospodarni, bowiem wy płacone pieniądze muszą przynosić wymierne zyski społeczeństwu.

(Notował: am)

Co słychać w Trójmieście?

● Wczoraj w salonie wystawowym KMPiK w Gdańsku przy Długim Targu 30 otwarto wystawę pt. „60 lat ZSRR w fotografii".

● Mimo że w chłodniach znajduje się pełno mrożonek, w wielu sklepach Gdańska trudno kupić cokolwiek z tej branży.

● Woj. inspektor sanitarny odwołał zakaz picia nie przegotowanej wody na obszarze dzielnic Wrzeszcz i Oliwa.

● Niedawno w kawiarni „Forteczna" w Gdańsku odbył się wernisaż prac artystów amatorów zrzeszonych w Grupie Pracy Twórczej przy MCK. Każdego miesiąca w tej galerii prezentowane będą inne prace. (HED)

DLA KAŻDEGO COŚ MIŁEGO

Teatry

GDAŃSK, Opera i Filharmonia Bałtycka, Zemsta nietoperza, g. 19; Sala Biała Ratusza Staromiejskiego, Wieczór kompozytorski Konrada Palubickiego, g. 19.

SOPOT, Kameralny, Niemcy, g. 16.

GDYNIA, Dramatyczny, Testaranda, g. 17.

ELBLĄG, Dramatyczny, Śluby panieńskie, g. 17, 20 — spektakle w Pasłęku.

Muzea

W Gdańsku: Narodowe, g. 9—15, Pałac Opatów w Oliwie, g. 9—18.30, Archeologiczne, g. 10—16; Historii Miasta Gdańska, g. 10—18.30 Centralne Morskie, g. 10—16; Poczty i Telekomunikacji, nieczc.

W Gdyni, Marynarki Wojennej — skansen, g. 10—16.

W Elblągu, Państwowe, g. 8—15.

W Będominie: Hymnu Narodowego, g. 10—15.

W Kartuzach: Kaszubskie, g. 8—15.

W Kwidzynie: Zamkowe, g. 9—15.

W Malborku: Zamkowe, g. 8—15. Turystów indyw. przewodnicy oprowadzają co godzinę.

W Starogardzie: Kociewskie, g. 8—15.

W Sztutowie: Stutthof, g. 8—15.

We Wdzydzach: Kaszubski Park Etnograficzny, g. 10—14.

Kina

w woj. gdańskim

CZARNA WODA, Wda, Ramiona Afrodyty, rum.

GNIEW, Pionier, Debiutantka, pol., od 18 l.; Słowik, radz.

PELNO, Wicher, Na rabunek, radz., g. 19.30.

JASTARNIA, Żeglarz, Wilczym śladem, radz., od 12 l.

KARTUZY, Kaszub, Jak rozpętałem II wojnę światową, cz. II i III, pol.

KOŚCIERZYNA, Kaszuba, Jak rozpętałem II wojnę światową, cz. II i III, pol.

LUBICHOWO, Krokus, Kelner płacić, czech., od 12 l.

NADOLE, Megawat, Biały ptak z czarnym znamieniem, radz., o 15 l.

PEPLIN, Wierzyca, Nosferatu wampir, RFN, od 18 l.; Pies przy klawiaturze, węg.

PRUSZCZ, Krakus, Zabójstwo chińskiego maklera, USA, od 18 l., g. 18, 18.30.

PRZYWIDZ, Świteź, Pożary i zgliszcza, czes., od 18 l.

PUCK, Mewa, Imperium namiętności, jap., od 18 l.

SKÓRCZ, Kociewie, Opowieść nieznanego człowieka, radz., od 15 l.; Dzieci Don Kichota, radz.

STAROGARD, Sokół, Lenin w Paryżu, radz., od 12 l.; Biały Błażejk, radz., od 12 l.; Sputnik, Dwadzieścia lat później, radz., od 12 l.; Upadek czarnego konsula, radz.

TCZEW, Wisła, DFR: Zagubiony narzeczony, radz., od 15 l.; Trzej straceńcy, radz., od 12 l.

WEJHEROWO, Świt, DFR: Kalina czerwona, radz., od 15 l.

WŁADYSŁAWOWO, Albatros, Łotny szwadron huzarów, radz., o 12 l.

ZBLEWO, Gryf, Iwan Wasiljewicz zmienia zawód, radz.

w woj. elbląskim

ELBLĄG, Syrena, DFR: Szli żołnierze, radz., g. 16, 18. Światowit, Opowieść o prawdziwym człowieku, radz., g. 16; Lecą żurawie, radz., od 15 l., g. 18.

MALBORK, Capitol, Czwarki ubogich, pol., od 18 l.; Kleszonkowe, fr., od 12 l. Klubowa, Intryga rodzinna, USA, od 15 l.

BRANIEWO, Dar, Hipodrom, radz., od 12 l.; Griszka i koń Żelir, radz.

FROMBORK, Fregata, Strzały Robin Hoods, radz., od 12 l.

DZIERZGOŃ, Przyjaźń — Głosy, pol., od 18 l.; Pan Wołodyjowski, pol.

KISZELICE, Juttrzenka, Jak rozpętałem II wojnę światową, cz. I, pol.

KWIDZYN, Tęcza, Bołdyn, pol., od 15 l.; Walka o Rzym, cz. I i II, rum.

MŁYNARY, Zenit, Bajka o carze Sałtanie, radz.

NOWY DWÓR, Żuławy, Z księgi królów, radz.; Czarciele legowisko, radz., od 12 l.

NOWY STAW, Jurand, Śmiertelne człowieka skorumpowanego, fr., od 18 l.; Przygody Ali Baby i 40 rozbójników, radz., od 12 l.

ORNETA, Wrzos, Gorączka sobotniej nocy, USA, od 15 l.

PASŁĘK, Zniczę, Czule miejsca, pol., od 18 l.

PIENIĘŻNO, Orion, Bez skrupułów, fr., od 18 l.

PRABUTY, Mazowsze, Koniec imperatora tajgi, radz., od 12 l. Relaks, Przybywa jeździec, USA, od 15 l.

STARE POLE, Zachęta, Setka dla kurażu, radz., od 15 l.

SUSZ, Syrena, Bilet powrotny, pol., od 18 l.

SZTUM, Powiśle, Kalina czerwona, radz., od 15 l.; Jak car Piotr Ibrahima świtał, radz.

TOLKMICKO, Korab, Siedem dziewcząt kapitana Zbrujewa, radz.; Detektywa, radz., od 18 l.

OPRF zastrzega sobie ewentualne zmiany repertuaru.

Telewizja

WTOREK
PROGRAM I

9.30 — Film dla drugiej zmiany — „07 zgłosił się" — „Wagon pocztowy"
13.30 — TTR — Matematyka, sem. 3
14.00 — TTR — Fizyka, sem. 3
15.45 — Kwadrans z Artelem
16.00 — Dla młodych widzów: „Tylko dla orląt" — odcinek poświęcony lotnictwu cywilnemu — komunikacyjnemu
16.30 — Dla dzieci: — „Michalki"
17.00 — Dziennik
17.20 — „Szanujmy wspomnienia" — Kapela Czerniakowska
17.45 — „Interstudio"
18.10 — Kto jak pracuje? — program publicystyczny
18.40 — Rolnicze rozmowy
18.50 — Dobranoc — „Zaczarowany człowiek"
19.00 — Czas przeszły dokonany — Skąd nasz ród
19.30 — Dziennik
20.15 — „Syndykat 2" (2) — ta dziecki film sensacyjny
21.30 — „Liczą się fakty"
22.10 — Dziennik — 24 godziny
22.30 — „30 minut z architektą" — (budowa domków jednorodzinnych na przykładzie gdańskiej spółdzielni mieszkaniowej „Osiedle Społeczne")

PROGRAM II

17.15 — Program dnia
17.30 — „Mówić nie mówić" — magazyn rodzinny
18.00 — „Wspomnienia z Meksyku" — francuski film do kumentalny
18.20 — Balet polski, wyst.: Barbara Bittnerówna, Olga Sewicka, Stanisław Szymański, Wojciech Wiesiołowski i in.
19.00 — PANORAMA — mag. inf.
19.30 — Dziennik
20.00—22.00 — Telewizja Katowice na antenie „Dwójki"
20.05 — „Serce w Śląsku" — reportaż filmowy
20.25 — Nowości Studia Nagrań PR w Katowicach — Zespół Quo Vadis
20.45 — „Doktor Rosek przyjmuje" — reportaż
21.00 — „Debiuty" — recital Grzegorza Olkiewicza
21.20 — „Nadzieja — bioenergia, eksperyment naukowy czy mistyka?"
22.00 — „Jan Serce" (6) „Chłopaki"
23.05 — Olimpijskie studio szachowe
23.20 — Kwadrans z Artelem

Radio

Proponujemy wy...

WTOREK
PROGRAM I

NA FALI ŚREDNICH

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30 rano, 9.30, 10.30, 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 17.30, 18.30, 19.30, 20.30 dnia — przegląd międzynarodowych Dziennik reportersko-... mości sportowe — ... w Polsce — ... macyjno publicystyczne Wiadomości

Rybacka ... 1.00 6.40, 12.40

5.07 — Zielone ... — Panorama ... — Przegląd prasy ... serwis ... 10.20 — ... Anny" — fragm. ... braczyńskiego ... inie operetki — ... 15.10 — Studio ... — Muzyka i aktualności — Kamerton — ... I'sty przebojów ... no przesłuch ... pow. W. Mechl ... — Koncert życzeń — Kronika sportowa ... pani Maria" — ... — Panorama ... Jazzowa dobranoc

PROGRAM II

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30, 21.30, 23.30 — Echa dnia 22.50.

Audycje dla ... Okruszek dla ... kl. III-IV, 10.05 — ... dzina — historia ... — Krajobrazy ... kl. II lic. ... 13.25 — Kodeks ... dzieci, 14.30 — ... fragm. pow. ... 15, 16.10 — Dziś ... odpowiedź: ... służba wojskowa ... od godz. 15 do ... „Grzech Chamsina" ... T. Parnickiego. ... torii rock and ... Sentencje wieczorne ... tki Kubusia Puchatka ... nisa Diderota.

PROGRAM I

NA FALI UKW

Wiadomości: 6.00, 7.00, 8.00, 17.00, 18.00 — ... domości sportowe

8.15 — Folijskie ... tickich, 9.05 — ... dwoje, 10.00 — ... wytwórni „Balkan" — Wiaczesław ... ka posępna", ... i rewers II ... 13.00 — „Płaszczem ... pow. J Tritona ... Powtórka z rozgrywek ... informacje sportowe ... „Dwóch" ... Singera ... chow „Gospodarz ... praszamy do Trójki

PROGRAM II

NA FALI UKW

(Muzyka ... w wersji stereofonicznej)

9.05 — „Opowieści ... ckie" — ... wiany ptak" ... nę jazzu: Mikis ... Wes Montgomery ... „Niewidzialna ... ment pow. V. ... — W stylu ... „Śledem Błażejka ... — wspomnienia ... E. Lawrence'a. ... dla dzieci" — ... Klub Stereo ... koncert Juliana ... Adderleya. ... fonicznych nagrań ... visa „Get Up ... 23.30 — Muzyczny ... Sióstr Pointer. ... gaw" Własne ... śpiewa Barry ...

PROGRAM III

6.30 — Skutecznie ... audycja M. ... Poranne takty ... — Studio Bałtyk ... ranne takty ... fony rytm — ... zy B. Szumańskiego ... Komitetu ... Magazyn młodzieży ... MAM" ... 19.00 — ... cinoiel Wychrzest ... Magazynu Młodzieży ZMAT".

W głębokim żalu zawiadamiamy, że dnia 6. XI. 1982 roku po ciężkich cierpieniach zmarł nasz najukochańszy mąż, tatuś, brat, zięć i szwagier

ś. † p.

Kazimierz Grzesiak

Msza święta odprawiona zostanie dnia 9.XI.1982 roku o godz. 8.30 w kościele św. Franciszka przy ul. Kartuskiej w Gdańsku.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 15 na cmentarzu Łostowickim.

Pogrążona w smutku

żona z dziećmi i rodziną

G-34734

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 listopada 1982 r. zmarła po długotrwałej chorobie najukochańsza i nieodżałowana matka, teściowa, babcia i siostra

ś. † p.

LUDWIKA MIECZKOWSKA

lat 79

Msza żałobna odprawiona zostanie w dniu 10 listopada 1982 r. o godz. 9 w kościele św. Jerzego w Sopocie.

Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godz. 14.30 na cmentarzu Katolickim w Sopocie.

Pogrążona w smutku

rodzina

S-3150

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 listopada 1982 r. zmarł nagle w wieku 68 lat nasz kochany ojciec, brat, szwagier i wujek

ś. † p.

JÓZEF KAROLAK

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 9 listopada 1982 r. o godz. 8 w kościele na Przymorzu.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 14.30 na cmentarzu Srebrzysko.

Pogrążona w smutku

rodzina

G-34600

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 listopada 1982 roku zmarł po ciężkich cierpieniach, najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek

ś. † p.

EDWARD BORKOWSKI

lat 68

Nabożeństwo żałobne zostało odprawione 7 listopada o godz. 16 w kościele w Sobieszewie. Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 listopada 1982 roku o godzinie 15, na cmentarzu Komunalnym w Sopocie, ul. Malczewskiego.

rodzina

G-34566

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 listopada 1982 r. zmarł w wieku lat 69 ukochany mąż, brat, szwagier i wujek

ś. † p.

FELIKS DREWA

Pogrzeb odbędzie się 10 listopada 1982 r. o godz. 13.30 na cmentarzu Witomińskim

żona z rodziną

S-11594

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 listopada 1982 r. zmarł

dr WALDEMAR BENEDA

wieloletni dyrektor Przemysłowego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Gdańsku nasz Kolega, Przyjaciel.

Koleżanki i koledzy z Przychodni Przemysłowej przy Stoczni Gdańskiej

G-34310

Serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

MĘŻA

kochanej RYSI STANKIEWICZ

składa:

grono przyjaciół z Poradni nr 2

G-34509

Lek. med. Marii Stankiewicz

serdeczne wyrazy współczucia z powodu zgonu

MĘŻA

składają:

dyrekcja i współpracownicy ze Specjalistycznego ZOZ nad Matką i Dzieckiem w Gdańsku.

K-7468

Dnia 4.11.82 r. zmarł nasz długoletni były pracownik

WŁADYSŁAW JANUSZKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się 9.XI.1982 r. na cmentarzu Łostowickim o godz. 12.00.

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają

dyrekcja i pracownicy Okręgowego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Gdańsku

K-7510

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2.XI. 1982 r. zmarł mój mąż, ojciec, teść i dziadek

ś. † p.

MIECZYSŁAW BOBOŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 9.XI.82 o godz. 13.00 na cmentarzu Łostowickim w Gdańsku.

G-34609

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 listopada 1982 r. zmarł w wieku 76 lat

ś. † p.

WŁADYSŁAW HEROLD

Msza św. odprawiona zostanie w środę 10 listopada 1982 r. o godz. 11.30 w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gdyni ul. Batorego.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.30 na cmentarzu Witomińskim.

Pogrążona w smutku i żalu

żona i rodzina

S-11586

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 listopada 1982 r. odszedł od nas na zawsze nieodżałowany, długoletni działacz naszej organizacji

ś. † p.

WŁADYSŁAW HEROLD

W Zmarłym tracimy wzorowego kupca branży przemysłowej, prawego obywatela m. Gdyni, oddanego działacza społecznego.

Rodzinie Zmarłego składamy serdeczne wyrazy współczucia i żalu.

Rada, Zarząd, członkowie i pracownicy Woj. Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług w Gdyni.

Pogrzeb odbędzie się w środę 10 listopada 1982 r. o godz. 12.30 na cmentarzu Witomińskim.

K-7549

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 listopada 1982 r. zmarł Kolega

WŁADYSŁAW HEROLD

zasłużony członek Stronnictwa Demokratycznego, jeden z organizatorów Stronnictwa Demokratycznego na terenie Gdyni i woj. gdańskiego. Były z-ca przew. Miejskiej Komisji Rew. SD w Gdyni, przez szereg kadencji członek władz tej instancji. Zmarły był odznaczony Złotym Srebrnym Krzyżem Zasługi, odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego, Medalem Miasta Gdyni.

Stronnictwo Demokratyczne straciło wybitnego działacza i wspaniałego człowieka.

Cześć Jego pamięci!

Miejski Komitet Stronnictwa Demokratycznego w Gdyni

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 listopada 1982 r. o godz. 12.30 na cmentarzu Witomińskim w Gdyni.

K-7550

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 listopada 1982 r. odszedł od nas na zawsze nasz najukochańszy syn, brat, szwagier, zięć i wujek

ś. † p.

ROMAN STRZELKA

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 9 listopada 1982 r. o godz. 13.30 w kościele Matki Boskiej Bolesnej w Orłowie.

Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godz. 14.30 na cmentarzu Katolickim w Sopocie.

Pogrążona w głębokim smutku

rodzina

G-34525

NIERUCHOMOŚCI

ZIEMIĘ od 1 do 4 ha z budynkami lub bez, w woj. gdańskim, kupię. Oferty 34268, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

MOTORYZACYJNE

FORDA Taunusa 12 M, roczniik 6-woltowy, pilnie kupię. Gdynia tel. 23-32-20.

G-33420

OPEL Senator 1980, sprzedam. Wrzeszcz, Kochanowskiego 53 A/4.

G-34291

GARAŻU poszukuję lub miejsca — okolice Bydgoskiej. Tel. 37-23-01.

G-33555

SPRZEDAM

COCKER — spaniele z rodowodem. Tel. 31-81-28.

G-33363

DYWAN arabski, gumolit. Tel. 31-71-77.

G-33870

KOŻUCH dziecięcy. Tel. 31-42-58.

G-33871

GARAŻ murowany — Stogi, sprzedam. Oferty z ceną 32652, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

BILARD elektryczny. Tel. 56-68-06.

G-34283

WIDEO Sanyo + kamera. Wrzeszcz, Kochanowskiego 53 A/4.

G-34292

WIĄZANIA Tyrolia 260 — D. Tel. 41-75-35.

G-34317

KOŻUCH damski. Tel. grze cznościowy 31-33-60, po 14.

G-34334

SYPIALNIĘ w bardzo dobrym stanie. Gdańsk, ul. Elbląska 26/83.

G-34329

OBORNIK popieczarkowy (z dowozem). Tel. 52-30-09.

G-34477

KUPIĘ

MASZYNĘ krawiecką, ciężką. Tel. 20-65-43.

G-11091

OPONY 13x145. Tel. 51-27-64.

G-34166

LODÓWKĘ kupię lub zamienię na nową kuchenkę gazową. Tel. 81-59-56.

G-34319

BONY PKO. Tel. 51-31-23.

G-34323

BONY PKO. Tel. 82-11-62.

G-34104

BONY PKO. Tel. 52-27-64.

G-34121

LOKALE

TRZY pokoje, komfort z telefonem, Przymorze, zamienię na domek lub bliźniak, może być do remontu. Tel. 41-57-89, do godz. 17.

G-3371

POKÓJ z kuchnią w Trójmieście, kupię. Tel. 31-76-59.

G-33475

LOKALU na pracownię krawiecką, poszukuję. Tel. 20-65-43.

S-11098

POKÓJ z kuchnią w budynku gospodarczym w Kosakowie, wydzierżawię na rok. Oferty 34160, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

G-34160

SAMOTNY poszukuje mieszkania w Trójmieście na okres 1, 2 lat. Oferty 34178, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

MIESZKANIE M-3 w Jastrzębiu Zdroju, zamienię na trzy- lub dwupokojowe w Trójmieście. Tel. 41-13-69.

G-34205

DWA mieszkania w Gdyni, zamienię pilnie na jedno duże, śródmieście Gdyni. Tel. 21-00-97, po 16.

G-34275

NAUKA

ASYSTENT udziela korepetycji: matematyka, fizyka, chemia. Tel. 32-32-49.

G-33063

7-tygodniowe przedpołudniowe kursy języka angielskiego i niemieckiego dla początkujących i zaawansowanych organizuje od grudnia „Lingwista", Zaplsy: Gdańsk, Malczewskiego 51, w godz. 7.30-15.30, tel. 32-39-71.

G-7221

PRACA

PRACOWNICĘ, pracownika do kuchni w kawiarni na Zaspie, przyjmę. Tel. 56-51-94, w godz. 11-14.

G-33797

ELEKTROINSTALATORÓW zatrudnię. Gdańsk, ul. Wały Jagiellońskie 28/30 m. 9.

G-34157

RESTAURACJA „Bałtycka", poszukuje na stałe kelnerów, pomoce kuchenne. Sopot, Boh. Monte Casino.

G-34233

MALARZY wykwalifikowanych zatrudnię na stałe. Gdańsk — Zaspa, ul. Burzyńskiego 6 D m 22.

G-34272

RESTAURACJA „Gyganeria", Gdańsk — Brzeźno zatrudni kucharzy, pomocę, sprzątaczki.

G-34222

FARKIECIARZA zatrudnię. Tel. 31-26-04.

G-33370

USŁUGI

UKŁADANIE, cyklinowanie, lakierowanie. Tel. 31-39-29.

G-33062

TELEPOGOTOWIE. Tel. 41-24-53.

G-33210

POGOTOWIE telewizyjne Tel. 53-01-69.

G-32792

CYKLINOWANIE, chemolakowanie. Tel. 31-56-38.

G-33867

GDAŃSKIE ZAKŁADY DROBIAR... w Żukowie

OFERUJĄ ODBIORCOM z przedsiębiorstw uspołecznionych i prywatnych

WYROBY GARMAŻERYJNE

● fasolka szparagowa po bretońsku
● domowy bigos wyborowy
● szaszłyki tatarskie
● farsz z mięsa baraniego

Wysoka jakość wyrobów gwarantowana. Bliższych informacji udziela dział obrotowego GZD tel. nr 21-68-41 wewn. 22.

Prosimy służby socjalne zakładów pracy o interesowanie powyższymi wyrobami kiosków, stołówek i bufetów przyzakładowych.